Wydanie I

ŁÓDŹ, poniedziałek 28 maja 1990 roku
Rok XLV nr 121 (13109)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

HONOROWA ODZNAKA M. ŁODZI

Najstarsza gazeta Łodzi

W regionie łódzkim

Wolny wybór „iksa"

Były to pierwsze w powojennej Polsce wolne wybory. Wypadało więc iść, choćby po to żeby zobaczyć jak „coś takiego" wygląda. Ale były i „ale"... Sytuacja gospodarcza bardzo trudna, kłopoty życia codziennego spore, recesja i bezrobocie w Łodzi i okolicznych województwach znaczne Do tego jeszcze kłopoty bogactwa — nigdy przedtem nie mieliśmy takiego wyboru, takiej liczby partii, stowarzyszeń i organizacji proponujących nam kandydatów, takiej liczby tych, którzy ubiegali się o nasze głosy. Do tego jeszcze zupełnie inna niż przez ostatnie dziesiątki lat technika głosowania — zamiast skreślania stawianie „iksa" przy nazwisku, co było jednocześnie głosowaniem na całą listę. Słowem, bardzo wiele nowego na raz. Ale jak wybory zupełnie wolne, to tym samym zupełnie inne od poprzednich.

Oto relacje naszych reporterów:

My już zrobiliśmy swoje — oddaliśmy głosy. Teraz zobaczymy jak będzie rządzić wybrany przez nas samorząd.

W lokalu jednej z komisji wyborczych w Śródmieściu spotykamy **Andrzeja Łazarczyka**, który w imieniu Dzielnicowego Zespołu Wyborczego interesuje się sprawami organizacyjnymi związanymi z wyborami do samorządów i przygotowuje meldunek dla Miejskiej Komisji Wyborczej.

— **Przyznam** — mówi A. Łazarczyk — że wszystko zostało przygotowane fachowo, zadbano o wygodę ludzi starszych i schorowanych. Większość obwodów w naszej dzielnicy zlokalizowano w obiektach publicznych. Wszędzie podane są składy komisji obwodowych. Wyborcy mogą liczyć na pełną informację.

W lokalu wyborczym nr 36 przy ul. Kopcińskiego 3-11 w śródmieściu Łodzi spotykamy księdza Antoniego Gabrela. — Dziesięć lat przebywałem z misją w Hondurasie — mówi ksiądz A. Gabrel — skąd powróciłem w ubiegłym roku. Mimo że znajdowałem się daleko od ojczyzny, sprawy Polski były mi bliskie. Tamtejsze środki masowego przekazu informowały o wydarzeniach w naszym kraju dość dokładnie. Dlatego dziś nie mam kłopotu z wyborem i będę głosował na Grzegorza Palkę.

Przed lokalem obwodowych komisji wyborczych nr 42 i 44 przy ul. Narutowicza 122 rozmawiamy z panią **Anielą Radzimińską**.

— Z wykształcenia jestem germanistką i mimo że mam już 80 lat, uczę się jeszcze francuskiego, angielskiego i... japońskiego. Uczęszczam też na wykłady Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Gło-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

◆ Wałęsa w Słupsku ◆ Kolejarze czekają na przedstawicieli rządu

Groźba rozszerzenia strajku

Nie przyniosły rezultatu przeprowadzone 26 bm. w Warszawie rozmowy delegacji Krajowego Komitetu Protestacyjnego Kolejarzy Polskich w Słupsku z przedstawicielami strony rządowej, którą reprezentowali: minister pracy i polityki socjalnej Jacek Kuroń oraz minister transportu i gospodarki morskiej Adam Wielądek. Obecny był senator Henryk Stokłosa.

Kolejarze przybyli do Warszawy, liczyli, że rząd zmieni swoje stanowisko w sprawach płacowych. Tymczasem przedstawiciele rządu — zgodnie z wcześniejszymi oświadczeniami — odrzucili ponownie możliwość pertraktacji na ten temat w warunkach czynnej akcji strajkowej na kolei.

Po powrocie delegacji z Warszawy, późnym wieczorem w sobotę dotarła do Słupska wiadomość, że przyjeżdża do kolejarzy przewodniczący NSZZ „Solidarność" Lech Wałęsa. Przybył on do budynku komitetu protestacyjnego o godz. 23.30 i natychmiast — przy zamkniętych drzwiach — rozpoczęto rozmowy. Co jakiś czas ktoś z wychodzących informował dziennikarzy o przebiegu dyskusji. Przekazano więc, że kolejarze pytali Wałęsę — dlaczego tyle dni zwlekał z przybyciem do protestujących — jeśli twierdzi, że popiera ich postulaty? Czy powodowała nim, przywódcą związkowym, swoista lojalność wobec „solidarnościowego" rządu. Kolejarze mówili, że zadania związku zawodowego są dla wszystkich jasne, że nie muszą być zbieżne z celami rządu.

Bardzo się boję wojny domowej w Polsce — miał powiedzieć Lech Wałęsa. Nie traktujcie mnie jak kogoś, kto przyjechał was złamać, wygrać z wami. Apeluję, aby postępować rozsądnie. Przewodniczący „Solidarności" wezwał do przerwania strajku na PKP na okres

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

T. Mazowiecki składa wizytę we Francji

W poniedziałek przybywa do Paryża z dwudniową wizytą oficjalną premier Tadeusz Mazowiecki. Przeprowadzi on rozmowy z prezydentem Francois Mitterrandem i premierem Michelem Rocardem. Przewiduje się również podpisanie porozumienia w sprawie rozłożenia spłat polskiego zadłużenia wobec Francji.

Jednym z tematów będzie kwestia redukcji polskiego długu wobec wierzycieli zachodnich. Strona polska zabiega o redukcję tego długu o 80 proc.

Francja jest drugim naszym zachodnim wierzycielem po Republice Federalnej i przypada na nią 11 procent polskiego długu.

Innym tematem rozmów będzie intensyfikacja polsko-francuskiej wymiany handlowej i współpracy gospodarczej.

L. Wałęsa o strajku:

Sytuacja wymaga szybkich decyzji

L. Wałesa głosował w lokalu wyborczym w swojej dzielnicy Gdańsk-Oliwa, w towarzystwie żony Danuty i najstarszego syna 20-letniego Bogdana. Po głosowaniu w rozmowie z dziennikarzami jeszcze raz wrócił do swojej nocnej podróży do Słupska i rozmów ze strajkującymi kolejarzami. Powiedział m.in.:

— To, co się dzieje teraz, wymaga zdecydowanej postawy decydentów. Albo błyskawicznie rozwiążą te wszystkie problemy, których żądają strajkujący, albo natychmiast ten strajk zakończą, bo on nas za drogo kosztuje. Nie ma pośrednich wyjść. Można czekać, aż zmęczeni przeciwnicy strajku sami pójdą i wyniosą tamtych ludzi. Dojdzie do bijatyk. Decydenci na to nie mogą pozwolić. Muszą postąpić po męsku. Nie ma czasu na przewlekanie tej sprawy. Nie ma czasu na tracenie ciężko wywalczonych możliwości, środków i rozwiązań. W związku z tym żądam od decydentów zajęcia zdecydowanego stanowiska. Albo interweniują i kończą ten strajk, albo rozwiązują problemy — dają to, czego strajkujący chcą. Bo brak rozwiązań grozi nam wielką anarchią, bijatyką wewnętrzną.

Powinni interweniować — podkreślił L. Wałęsa — tzn. powiedzieć, że wszystko będzie załatwione. Ale przypomnieć też strajkującym, że kolej nie jest własnością grupy ludzi. Że większość społeczeństwa jest przeciwko za-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

W rocznicę śmierci Stefana Wyszyńskiego

W przededniu dziewiątej rocznicy śmierci prymasa tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego w kościele Sióstr Wizytek w Warszawie odbyła się wczoraj msza z udziałem premiera Tadeusza Mazowieckiego, marszałka Senatu Andrzeja Stelmachowskiego, posłów i senatorów. Na placu Zwycięstwa poświęcono tablicę wmurowaną w miejscu, w którym w 1979 roku Jan Paweł II odprawił mszę podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny i skąd — jak głosi napis — 31 maja 1981 roku Stefan Wyszyński rozpoczął swoją ostatnią drogę. (PAP)

Pielgrzymka w Piekarach Śląskich

Tysiące wiernych z kraju i zagranicy przybyło wczoraj do Piekar Śląskich by uczestniczyć w dorocznej pielgrzymce mężczyzn i młodzieży męskiej do sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej i dać tym samym wyraz związkom ludzi pracy z wiarą.

W czasie mszy celebrowanej przez metropolitę krakowskiego, kardynała Franciszka Macharskiego, homilię wygłosił prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Bush obstaje przy członkostwie Niemiec w NATO

Prezydent USA, George Bush nalega na członkostwo zjednoczonych Niemiec w NATO i uważa za swój obowiązek wyjaśnienie prezydentowi ZSRR Michaiłowi Gorbaczowowi, że zjednoczone Niemcy w NATO nie stanowią żadnego zagrożenia dla Związku Radzieckiego. Występując we francuskiej telewizji G. Bush wyraził przekonanie, że mimo problemów wewnątrzpolitycznych M. Gorbaczow jest panem sytuacji i będzie kompetentnym partnerem rozmów.

„Nie jest moją sprawą oceniać, czy Gorbaczow ma kłopoty z ugrupowaniami prawicowymi czy lewicowymi. Moim zadaniem jest negocjować problemy będące na porządku dziennym z Gorbaczowem jako mocnym, siedzącym krzepko w siodle radzieckim przywódcą.

Wśród tematów Bush wymienił „punkty sporne" jak Litwa, „problemy rozwiązywalne" jak kontrola zbrojeń i „problemy które trudno będzie rozwiązać" jak kształtowanie Europy po zjednoczeniu Niemiec.

Moskwa nie wyrazi zgody

W wywiadzie dla magazynu „Welt am Sonntag, radziecki minister spraw zagranicznych, E. Szewardnadze zaproponował „zinstytucjonalizowanie" konferencji KBWE na szczycie przez powołanie do życia „rady wielkiej Europy, która zwoływana byłaby co najmniej raz w roku". Ponadto zdaniem radzieckiego szefa dyplomacji, wg. analogicznej formuły powinni spotykać się dwa razy w roku ministrowie spraw zagranicznych 35 państw KBWE.

Odnośnie statusu militarnego zjednoczonych Niemiec Szewardnadze powtórzył w wywiadzie stanowisko radzieckie, iż ZSRR nie może wyrazić zgody na przynależność całych Niemiec do NATO. Szewardnadze prosił o zrozumienie Zachodu dla stanowiska radzieckiego w tej sprawie, wynikającego „z naszych interesów zagranicznych, z doświadczeń historii oraz ze stanowiska naszej opinii publicznej" i apelował o „poszukiwanie rozwiązań będących do przyjęcia przez ZSRR, jak i zachodnich partnerów". (PAP)

Papież zakończył pasterską wizytę na Malcie

Przesłanie papieża na temat roli kultury we współczesnym, zmieniającym się świecie i apel o uczynienie z basenu Morza Śródziemnego regionu pokoju i braterstwa były jednymi z najważniejszych wydarzeń ostatniego, niedzielnego dnia pasterskiej wizyty Jana Pawła II na Malcie.

Podczas spotkania w miejscowości Sliema z reprezentantami życia kulturalnego republiki, papież powiedział m. in.:

— W czasach szeroko zakrojonych przemian ideologicznych i politycznych, braku równowagi w gospodarce światowej, postępu technicznego nie zawsze zmierzającego we właściwym kierunku, niepewności, degradacji środowiska, bezrobocia — główną kwestią jest przyszłość człowieka. Przyszłość ta zależy w dużej mierze od perspektywy kulturalnej, w jakiej jednostki i narody będą rozwijać i wypracowywać swój los.

GRUZJA. W 73 rocznicę ogłoszenia deklaracji niepodległości Gruzji przed siedzibą władz lokalnych w Tbilisi odbył się wiec ok. 5 tys. zwolenników powrotu do niepodległości. CAF —AP

Wizy do Berlina Zachodniego?

Jak podaje zachodnioberliński dziennik „Berlinger Morgenpost" od pierwszego lipca br. Polacy, chcąc udać się do Berlina Zachodniego, będą musieli posiadać wizę. Dziennik zaznacza, iż rząd boński, Senat zachodnioberliński oraz władze alianckie uzgodniły zniesienie z tą datą swobody przyjazdu do Berlina Zachodniego mieszkańców Europy wschodniej. Podkreślono, że swoboda ta była wykorzystywana przez dziesiątki tysięcy Polaków przy czym na skalę masową rozwinął się przemysł i nielegalny handel.

W przyszłości na terenie Berlina Zachodniego obowiązywać będą przepisy wizowe tak jak w RFN — pisze dziennik. Turyści z Polski będą mogli bez większych trudności otrzymać wizę na pobyt do trzech tygodni. Kto będzie chciał zostać dłużej będzie musiał przedstawić „przekonywające powody" i „wiarygodnie udokumentować" możliwość sfinansowania swego pobytu. W ten sposób Bonn chce powstrzymać napływ nielegalnych robotników z Polski. Obowiązek przedstawienia dokumentów o posiadaniu 50 marek RFN na każdy dzień pobytu ma zostać zniesiony — dodaje „Berlinger Morgenpost".

„Gabinet cieni" w telewizji

Celem działalności partii politycznych jest przejęcie władzy, do czego przygotowując się formują swoje rządy — „gabinety cieni". Taki właśnie tytuł „Gabinet cieni" nosić będzie emitowany raz w miesiącu, począwszy od 1 czerwca br., program telewizji, w którym prezentowane będą „gabinety cieni" poszczególnych partii. W programach uczestniczyć będą również liderzy innych partii.

1 czerwca o 23.05 swój gabinet cieni przedstawi KPN. Program ten, podobnie jak i pozostałe, obudowany będzie występami artystów — sympatyków danej partii Jako gwiazda KPN wystąpi m. in. Agnieszka Fatyga. (PAP)

Reglamentowana sprzedaż w stolicy ZSRR

Wszystko zaczęło się, jak już informowaliśmy, w miniony czwartek. Premier Nikołaj Ryżkow nie zdążył zakończyć swojego przemówienia — transmitowanego przez telewizję — zapowiadającego drastyczną podwyżkę cen artykułów spożywczych, gdy dosłownie cały kraj „ruszył" na i tak już puste sklepy.

Z lad sklepowych zniknęło dosłownie wszystko co nadawało się do spożycia — nawet „żelazo" i szkło", jak Rosjanie zwykli określać niezjadliwe konserwy rybne i mięsno-warzywne, które od lat zalegały w sklepach.

Tłoczno było też na bazarach i to mimo iż ceny z dnia na dzień podskoczyły o kilkadziesiat procent. W niedzielę za kilogram mięsa żądano tam średnio 20—25 rubli. Tuzin jajek kosztował osiem rubli, a kilogram ziemniaków — od 2 do 3 rubli.

W tej dramatycznej sytuacji nowi ojcowie miasta podjęli decyzje, w myśl których od poniedziałku, w moskiewskich sklepach będą mogli zaopatrywać się jedynie mieszkańcy stolicy i okolic. Przy wejściu do sklepów, a w domach towarowych — na poszczególne stoiska, trzeba będzie wylegitymować się meldunkiem moskiewskim. Sprzedaż wszystkich artykułów będzie reglamentowana. Te nadzwyczajne środki obowiązywać będą przez dwa tygodnie. W tym czasie władze Moskwy zamierzają opracować nowy system reglamentowanej sprzedaży. (PAP)

Dziwny jest ten świat

„CPN" NA 12 KILOMETRACH..

12-kilometrowy rurociąg Gdańskich Zakładów Rafineryjnych, biegnący nad ziemią — to dla wielu „przedsiębiorczych" zmotoryzowanych mieszkańców Trójmiasta swoista, całodobowa i bezpłatna stacja benzynowa. są w rurach nowe otwory. Niemal każdego dnia ujawniane którymi po prostu kradnie się paliwo: do beczek, kanistrów, a nawet bezpośrednio do baków samochodów. Nie pomagają na razie ani wysokie kary, ani wyroki sądowe. Zakopać rurociąg?

PINGWINY OFIARAMI

Wylane ze statku do morza paliwo silnikowe spowodowało masowe padanie pingwinów u południowych wybrzeży Australii. Setki tych ptaków, których ciała pokryte są grubą warstwą paliwa, fale wyrzucają na brzeg stanu Wiktoria.

Trwają poszukiwania sprawcy zanieczyszczenia wód przybrzeżnych Australii. Właścicielowi statku grozi grzywna w wysokości 250 mln dolarów.

W POGONI ZA DORSZEM

Rybacy z Helskiej „Kogi" stwierdzili nie bez racji, że im cieplejsza zima, tym trudniej później trafić w Bałtyku na ławice dorsza, i tak już bardzo przetrzebionego. W ciepłych wodach morza ryby te nie „chodzą" stadnie i z rzadka wpadają w sieci. Spadek połowów jest w br. prawie 3-krotny, a przecież właśnie za dorsze otrzymuje się niemałe dewizy...

Opr. zg)

Co dzień niesie

Dziś mamy poniedziałek, 28 maja. Słońce wzeszło o godz. 4.24, zajdzie zaś o 20.43. Do końca roku pozostaje jeszcze 218 dni.

Imieniny obchodzą

Augustyn, Jaromir, Emanuel, Elwira

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże, możliwy opad przelotny deszczu. Temp. maks. w dzień 16 st., wiatr słaby i umiarkowany zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998,4 hPa (748,9 mm Hg), a temperatura 14,0 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1905 — Strajk 30 tys. robotników w Łodzi.

1917 — Zjazd posłów polskich do austriackiej Rady Państwa domaga się zjednoczenia i niepodległości Polski.

1923 — Powstanie II rządu W. Witosa.

Taka sobie myśl

Każda półprawda jest całkowitym kłamstwem.

Uśmiechnij się

— A gdzie jego kapelusz?

Stanowisko Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność"

Prezydium Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność" przyjęło stanowisko w sprawie działań podejmowanych przez komitet strajkowy kolejarzy w Słupsku. Czytamy w nim m. in.:

Komitet strajkowy w Słupsku wyznaczył na 28 bm. od 12.00 do 13.30 termin strajku ostrzegawczego oraz od godz. 18.00 — 29 bm. strajk obejmujący przewozy towarowe na całej sieci PKP. Decyzja ta nie była konsultowana ani zaakceptowana przez struktury związkowe „Solidarność", którym Słupsk chce narzucić sposób postępowania.

Strajk ostrzegawczy podczas trwającego już od kilku dni strajku na kilku węzłach PKP ma cechy groteski, gdyż nikogo nie może już ostrzegać. Jest to próba eskalacji protestu w sytuacji, kiedy strony konfliktu dokładnie znają swoje poglądy i możliwości. Jedynym rozwiązaniem są negocjacje na zasadach kompromisu wobec warunków wstępnych stawianych przez strony.

Strajkujący ze Słupska muszą wreszcie dostrzec i uwzględnić polityczne aspekty swojego postępowania. Deklaracje o wyłącznie ekonomicznym charakterze strajku nie eliminują politycznych zagrożeń i nie przekreślają nadziei tych, którzy poza kontrolą strajkujących usiłują nadal osiągnąć korzyści polityczne". (PAP)

Sytuacja wymaga szybkich decyzji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

łatwianiu spraw w taki sposób, jak to robią kolejarze. I dlatego trzeba też żądać zapłaty, wszystkich odszkodowań. Ktoś musi za to zapłacić — bo ja ani myślę, i nikt kto jest przeciwnikiem strajku nie może płacić. A na razie społeczeństwo płaci, więc trzeba znaleźć logiczne rozwiązania, aby ci ludzie przestali niszczyć Polskę. Jak to rozwiązać, to już inna sprawa. Oczywiście nie myślę o ZOMO. Myślę o tym, że np. przyjdą inni, wezmą pociągi i pojadą służyć Polsce. A ci, jak chcą — niech się bawią, niech głodują. Są nieroztropni, jeśli nie przyjmują argumentów.

Nie widzę w tej sytuacji zagrożenia dla rządu — stwierdził L. Wałęsa — bo większość społeczeństwa, choć wściekła na trudności, widzi i rozumie, że w tych warunkach musimy się spiąć, że nie mamy innego wyboru. Trzeba przejąć władzę od dołu. A w przyszłym roku trzeba i od góry poprawiać, bo tam nie są właściwi ludzie w niektórych miejscach. Ale trzeba to zrobić mądrze, nie na zasadzie „każdy sobie rzepkę skrobie". Tak postępować nie wolno. To jest po prostu anarchia.

Zagranica o wyborach w Polsce

Środki masowego przekazu za granicą odnotowały niedzielne wybory w Polsce. Podkreśla się, że są to pierwsze od 50 lat całkowicie wolne wybory w naszym kraju. Niemal jednym tchem prasa, radio i telewizja dodają, że strajk kolejarzy odbił się na atmosferze dnia wyborczego, że przysłonił polskie wybory, że wyborom towarzyszył napięty klimat społeczny.

Korespondent „New York Times'a" pisał z Warszawy, iż zanosi się na to, że wyborcy „usuną urzędników komunistycznych, którzy dominowali we władzach terenowych od końca drugiej wojny światowej". „W pierwszym po drugiej wojnie światowej całkowicie wolnym głosowaniu odradza się dziś w Polsce samorząd terytorialny" — pisał niedzielny „Washington Post" w relacji z Radomia, zatytułowanej „Polska rewolucja demokratyczna dociera w teren".

Warszawski korespondent „Izwiestii" odnotował, że najwięcej kandydatów wystawiły komitety obywatelskie „Solidarności". Nie ulega wątpliwości — pisze dziennik — że zdominują one nowe organy władzy.

Wysłanniczka radia i telewizji austriackiej informowała z Warszawy, że strajk kolejarzy może przynieść „Solidarności" straty w wyborach. Wybory toczą się w „śpiącej atmosferze", dalekiej od entuzjazmu, jaki towarzyszył zwycięskim dla komitetów obywatelskich wyborom parlamentarnym sprzed roku — i to mimo wezwania wyborców przez wszystkie partie i Kościół do udziału w głosowaniu.

„Przerwana dekada"

Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, jakie na postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 7 kwietnia br. złożyło wydawnictwo „Fakt" — jeden z pozwanych w głośnej sprawie o książkę „Przerwana dekada". Sąd Wojewódzki zobowiązał „Fakt" do wstrzymania wydawania zakwestionowanej książki, o co wystąpił powód Wojciech Żukrowski. (PAP)

Kronika wypadków

SOBOTA, 26 MAJA

► 3.30. W Zgierzu na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i 17 Stycznia jadący mercedesem Dariusz K. spowodował zderzenie z jadącym na motocyklu Bogdanem B. Motocyklista doznał obrażeń i przebywa w szpitalu. Straty ok. 5,5 mln zł.

► 7.00 Na skrzyżowaniu al. Włókniarzy i ul. Pojezierskiej Kazimierz K. jadąc nieostrożnie polonezem uderzył w tył fiata 126. Pasażerka fiata doznała lekkich obrażeń a straty oszacowano na 1,5 mln złotych.

► 9.10. Przy zbiegu ul. Tatrzańskiej z ul. Rydla Maria N., lat 78, weszła nieuważnie na jezdnię, gdzie potrącona została przez autobus MPK. Kobieta poniosła śmierć. Świadkowie tego wypadku a szczególnie osoba, z którą kobieta rozmawiała tuż przed wypadkiem proszeni są do WRD w Łodzi ul. Żeromskiego 88, tel. 57-16-62.

► 12.55. Na ul. Sienkiewicza 34, nietrzeźwa Irena L. lat 58, weszła nieuważnie na jezdnię i potrącona została przez fiata 126 p. Po opatrzeniu piesza udała się do domu.

► 15.35. Na ul. Pabianickiej 252 Mieczysław K., lat 61, wszedł nieostrożnie na jezdnię i potrącony został przez ładę. Pieszy przewieziony został do szpitala.

► 17.45. Na ul. Rzgowskiej 316 nietrzeźwy kierowca fiata 126 p Antoni S., lat 30, utracił panowanie nad pojazdem i spowodował jego wywrócenie. Kierowca i jego pasażer Roman T. przebywają w szpitalu. Straty ok. 5 mln zł.

► 18.00. Na ul. Rokicińskiej przed posesją 24 ul. Jurczyńskiego nn. motocyklista jadący czarną jawą 350 bez numerów potrącił na przejściu dla pieszych Mirosławę L. lat 37. Kobiecie pomocy udzielono w SPR. Świadkowie proszeni są do WRD. W kilkadziesiąt minut później czarna jawa 350 pojawiła się w Pludwinie, gdzie jej kierowca upadł będąc pijany. Nie wiadomo, czy te dwa wypadki należy połączyć.

► 18.05. Przy zbiegu ulic Zakładowa — Kazimierza Odnowiciela robur prowadzony przez Stefana W. zderzył się z motocyklem, którym jechał Grzegorz K., lat 18. Motocyklista doznał złamania ręki. Straty 1 mln zł.

► 18.40. Na ul. Kolumny 140 nietrzeźwa Ewa L. jadąca ładą uderzyła w płot betonowy a następnie wjechała do szklarni. Jadący z nią 6-letni Konrad L. doznał urazów głowy i przebywa w szpitalu. Łączne straty oszacowano na 3,5 mln zł. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD.

► 19.10. Na ul. Rojnej 60, Marianna W., lat 57, weszła na jezdnię, gdzie potrącona została przodem fiata 126. Kobieta doznała licznych obrażeń i przebywa w szpitalu.

► 23.50. W budynku przy ul. Sienkiewicza 48 wybuchł pożar na trzecim piętrze. Wypaleniu uległo jedno z mieszkań. Ucierpiały również dwa inne mieszkania. Lokatorom zaproponowano mieszkania zastępcze.

NIEDZIELA, 27 MAJA

► 7.45. Przy zbiegu ulic Kopcińskiego i Armii Czerwonej nietrzeźwy kierowca fiata 126 p spowodował karambol czterech samochodów. Łączne straty oszacowano na 1,5 mln zł.

► Świadkowie zderzenia fiata 126 p z liazem z naczepą w dniu 13 bm. ok. godz. 6.45 na ul. Przybyszewskiego między Niciarnianą i Tatrzańską w wyniku którego fiat przewrócił się na tory MPK, a szczególnie motorniczy tramwaju który nadjechał na miejsce proszeni są do WRD.

► WRD prosi również o kontakt świadków kolizji zaistniałej w Łodzi na ul. Czernia 4 w dniu 25 bm. ok. godz. 21.40. (kl)

Czy był zamach?

Pat na zjeździe Deputowanych Ludowych Rosji

Wybory przewodniczącego Rady Najwyższej Rosji zakończyły się klasycznym patem. Ani Borys Jelcyn; ani Iwan Połozkow nie zebrali 531 głosów; potrzebnych aby stanąć na czele parlamentu Rosji.

Bliższy sukcesu był jednak Jelcyn, któremu do zwycięstwa w drugiej turze wyborów zabrakło zaledwie 28 głosów. Nawiasem mówiąc, właśnie tylu deputowanych nie wzięło udziału w sobotnim głosowaniu. Przywódca „Demokratycznej Rosji" zdobył poparcie 503 posłów, podczas gdy jego rywal, I sekretarz partii w Kraju Krasnodarskim Iwan Połozkow — 458.

W zaistniałej sytuacji cała procedura wyborów — łącznie ze zgłaszaniem kandydatur — zostanie powtórzona w poniedziałek. W szranki wyborcze mogą stanąć, zarówno dotychczasowi pretendenci — jeśli zostaną zgłoszeni — jak i nowi. Wiadomo już, że zwolennicy Jelcyna nie rezygnują i zamierzają ponownie zgłosić jego kandydaturę.

Tymczasem sporo „szumu" w Moskwie wywołała sprawa kolejnego domniemanego zamachu na Borysa Jelcyna. Leningradzka „Smiena" opublikowała materiał Centrum Prasowego Międzyregionalnej Grupy Deputowanych, sugerujący, że KGB „przyczyniło się" do awarii samolotu, którym podróżował po Hiszpanii Borys Jelcyn. Przypomnijmy, że w wyniku awaryjnego lądowania hiszpańskiej maszyny przywódca „Demokratycznej Rosji" odniósł obrażenia i musiał poddać się operacji.

KGB zdecydowanie zaprzeczyło, by miało cokolwiek wspólnego z tym incydentem, zaś publikacje w „Smienie" określił jako oszczerstwo.

Groźba rozszerzenia strajku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dwóch tygodni, by w tym czasie prowadzić negocjacje z rządem i załatwić wszystkie problemy, twierdząc, że jest to do załatwienia.

W czasie przerwy w obradach Lech Wałęsa poszedł do pokoju w którym przebywali kolejarze — uczestnicy zawieszonej głodówki. Po kilkudziesięciu minutach wyszedł stamtąd i — odmawiając jakichkolwiek komentarzy dla prasy — opuścił budynek komitetu strajkowego, wracając do Gdańska.

Członkowie komitetu protestacyjnego zebrali się w niedzielę nad ranem. Po dwóch godzinach przedstawiono dziennikarzom tekst komunikatu.

Poinformowano, że komitet poszerzył swój skład o prezydia trzech central związkowych, których przewodniczący wchodzili w skład tego gremium. Przypomnijmy, że chodzi tu o Federację Związków Zawodowych Pracowników PKP, Federację Zakładowych Organizacji Związkowych Oddziałów Automatyki i Telekomunikacji PKP oraz Autonomiczny Związek Zawodowy Maszynistów PKP.

Komitet, w którego skład weszli także przedstawiciele grupy głodujących kolejarzy postanowił nie wznawiać zawieszonego w piątek protestu głodowego. W niedzielę 27 maja — z uwagi na ważny fakt wyborów do samorządu terytorialnego — nie podejmie się żadnych nowych przedsięwzięć strajkowych poza kontynuowaniem już prowadzonych protestów na kolei. Komitet protestacyjny oczekuje na przybycie do Słupska przedstawicieli rządu.

Komunikat głosi, że jeśli nie będzie reakcji rządu, to 28 maja w godzinach od 3 do 5 rano zatrzymana zostanie szybka kolejka miejska w Trójmieście, od Gdańska do Wejherowa. Od godz. 12 do 13.30 odbędzie się strajk ostrzegawczy na całej sieci PKP, z przestrzeganiem zasad o ruchu międzynarodowym, tranzytach itd. Jeśli rząd nadal nie będzie reagował — powiedziano w komunikacie — 29 maja od godziny 18 protestujący kolejarze wstrzymają ruch towarowy na całej sieci PKP. Jeśli w tym dniu nie będzie reakcji ze strony rządu, wstrzymany także zostanie ruch pociągów pasażerskich.

Zdaniem protestujących kolejarzy w każdym momencie cała ta akcja może być odwołana, jeśli w Słupsku zjawią się kompetentni przedstawiciele rządu. (PAP)

Nie wszędzie czyste morze

Pogłębia się zanieczyszczenie wód morskich naszego wybrzeża. Po badaniach sanitarno-epidemiologicznych dopuszczono kąpiel w 13 miejscowościach woj. szczecińskiego. Zakazem użytkowania do kąpieli i uprawiania sportów wodnych objęto w br. kąpielisko w Mrzeżynie (woj. szczecińskie) i Ustka-Wschód (woj. słupskie). W woj. gdańskim — jak informuje Główny Inspektorat Sanitarny — będzie się można kąpać bez zastrzeżeń w 10 kąpieliskach m. in. w Jastrzębiej Górze, Gdańsku-Stogach, w Pucku oraz w Juracie i Helu nad otwartym morzem. Podobnie jak w ubiegłym sezonie, zakaz kąpieli dotyczy 19 miejscowości woj. gdańskiego głównie nad Zatoką Gdańską i Pucką. Co do 8 kąpielisk m. in. Kuźnicy, Cetniewa, Sopotu, Jelitkowa brak decyzji — trwają jeszcze dodatkowe badania przed ostatecznym dopuszczeniem do ich użytkowania.

W woj. elbląskim kąpiel dozwolona jest, podobnie jak w ub. r., w Krynicy Morskiej i Piaskach, zaś w 5 miejscowościach (m. in. Stegna i Tolkmicko) obowiązuje zakaz kąpieli. (PAP)

Peru

Terroryści zmuszali do kradzieży

Policja peruwiańska poinformowała, że uzbrojeni w broń maszynową i dynamit terroryści z lewackiego ugrupowania pod nazwą Ruch Rewolucyjny Tupac Amaru, zmusili w piątek klientów dwóch domów towarowych w centrum Limy do ich splądrowania. Połowa spośród 20 napastników miała przy sobie karabiny, reszta dynamit. Zaskoczonym klientom nakazano zabrać z półek co tylko zapragną. Przed frontem jednego z domów towarowych intruzi zostawili pięć lasek dynamitu, po czym zniknęli w tłumie wypełniającym ulice w porze szczytu.

Grupę zidentyfikowano po zostawionym na miejscu akcji sztandarze czerwono-białym. Partyzanci z Tupac Amaru chwycili za broń w 1984 roku. Jest to ugrupowanie znacznie mniejsze i nie tak radykalne jak maoistowski Świetlany Szlak, sprawujący kontrolę nad rozległymi połaciami dżungli i terenów górskich w Peru. (PAP)

Giełda samochodowa

Mimo dość wysokich opłat (25 tys. zł) za wjazd na łódzki autobazar, frekwencja od wielu tygodni utrzymuje się na poziomie kilkuset pojazdów. Z pewnością drugie tyle parkuje dookoła.

Już swoistą regułą stało się (nie tylko na giełdzie samochodowej w Łodzi), że oprócz pojazdów wystawiane są na sprzedaż również inne towary, niewiele z motoryzacją mające wspólnego.

Wczorajsza oferta nie mogła zachwycić. Ceny wywoławcze dość wysokie, a stan techniczny w wielu wypadkach taki, że pierwszy kurs nabywca powinien odbyć do warsztatu naprawczego. Mimo to zawarto sporo umów kupna — sprzedaży. Chętnych znajdowały te pojazdy, które reprezentowały jeszcze stan gwarantujący paroletnią eksploatację, a nie mroziły ceną.

Z bardzo pobieżnych obserwacji wynika, że zmniejszyła się podaż części samochodowych i akcesoriów. Interes dla handlujących deficytowymi (jeszcze tak niedawno) dobrami przestał się opłacać, skoro większość tych artykułów jest do zdobycia w sklepach „Polmozbytu".

Oto niektóre ceny wywoławcze:

Fiat 126p — 1980: 4,1 4,4 5,0 **1981:** 4,9 5,2 5,5. **1982:** 5,9 6,5 **1983:** 6,8 7,7 **1984:** 6,9 7,4 7,5 7,9 8,4 **1985:** 8,9 9,5 9,9 **1986:** 10,2 **1987:** 11,5 12,0 14,0 **1988:** 12,9 13,6 14,0 **1989:** 14,5 15,5 17,0 **1990:** 17,5 19,0 19,5.

FSO 125p — 1980: 5,8 6,5 **1981:** 7,5 8,2 **1982:** 9,0 **1983:** 9,1 9,6 9,7 10,2 **1984:** 10,6 11,0 11,7 **1985:** 12,0 13,0 13,6 **1986:** 14,7 15,5 17,0 **1987:** 17,0 19,5 **1988:** 21,0 **1989:** 21,0 22,3 23, **1990:** 25,0.

Polonez — 1980: 9,1 **1983:** 14,7 **1984:** 15,9 18,5 **1985:** 19,9 20,6 **1986:** 23,5 24,0 25,9 **1987:** 26,2 27,8 **1988:** 32,0 **1990:** 36,0 39.

peR

Odwołane pociągi

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Dyrekcji Generalnej PKP, wczoraj rano na terenie Pomorza kontynuowało strajk 20 stacji oraz dwie lokomotywownie dla ruchu towarowego. Po wejściu w życie nowego rozkładu jazdy trzeba było odwołać w niedzielę kursowanie 57 pociągów dalekobieżnych w kierunku Słupska, Szczecina, Piły czy Gdyni, a także 200 pociągów lokalnych.

39 dalekobieżnych pociągów pasażerskich ma skróconą trasę jazdy, zaś 19 pociągów kursuje drogą okrężną. Na kolejowych szlakach stoi 299 pociągów towarowych, które miały dotrzeć do różnych miejscowości Pomorza. (PAP)

48 godzin w kraju i na świecie

26 BM prezydent RP W. Jaruzelski przyjął przedstawicieli kierownictwa odrodzonej Polskiej Partii Socjalistycznej. Prezydent wyraził przekonanie, że odrodzona PPS, kontynuując najlepsze tradycje i doświadczenia polskiej lewicy, będzie z pożytkiem dla kraju upowszechniać w naszym życiu politycznym postępowe idee, a także wnosić do kultury politycznej nowe wartości.

PIELGRZYMI zgromadzeni na dorocznej pielgrzymce pracowników służby zdrowia na Jasnej Górze w Częstochowie, zwrócili się wczoraj do prymasa Polski kardynała Józefa Glempa z gorącą prośbą o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego s. p. ks. Jerzego Popiełuszki.

OŚWIATA odzyskała lub pozyskała dotychczas 55 obiektów na terenie całego kraju. W sprawie kolejnych 65 budynków prowadzone są obecnie rozmowy z różnymi instytucjami, głównie z MON i MSW. Szkolnictwo wyższe uzyskało 26 obiektów.

W WYWIADZIE dla „Time'a" Michaił Gorbaczow zaproponował, aby oba sojusze militarne zastąpić „trwałymi strukturami bezpieczeństwa". Moskwa nie zgodzi się na przyznanie NATO dominującej roli przy tworzeniu nowej Europy. Trudny do wyobrażenia jest dla Gorbaczowa powrót „zimnej wojny". Zbyt wiele w tym czasie nauczyliśmy się od siebie, aby powrócić do „starych uprzedzeń i ideologicznych stereotypów".

NIEDZIELNA gazeta „Welt am Sonntag" sugeruje, że w najbliższy poniedziałek w Berlinie Zachodnim mogłoby dojść do kolejnego spotkania kanclerza RFN Helmuta Kohla i premiera NRD Lothara de Maiziere w celu kontynuowania rozmów nt. perspektyw przyszłej unii gospodarczej i walutowej.

Z OPUBLIKOWANYCH w niedzielę rezultatów sondażu opinii publicznej przeprowadzonego wspólnie przez sieć telewizyjną NBC i dziennik „Washington Post" wynika, że 73 proc. Amerykanów nosi w sobie przychylny wizerunek Michaiła Gorbaczowa, a na każdych trzech respondentów, dwóch uważa, że przywódca radziecki szczerze dąży do utrwalenia na świecie pokoju. W podobnym sondażu przed tygodniem prezydent Bush zebrał 80 proc. ocen pochlebnych.

W SOBOTĘ spadło na Kabul 26 rakiet klasy „ziemia-ziemia", odpalonych przez ekstremistów na dzielnice mieszkaniowe. 3 osoby zginęły a 5 jest rannych. Są znaczne zniszczenia — informuje agencja Bachtar.

ALGIERIA wycofała się ze szczytu arabskiego, zwołanego na poniedziałek do Bagdadu, a przywódca libijski Muammar Kadafi przybył do Damaszku usiłując nakłonić Syrię, by nie bojkotowała tego forum.

(opr. zg)

Rasizm w Szwecji

Przez Szwecję przeszła w minionym tygodniu fala zamachów na obozy dla uchodźców. Podpalone zostały baraki — na szczęście jeszcze nie zamieszkane — w dwóch miejscowościach koło Norrkoepingu i Goeteborga. Próba podpalenia innego ośrodka koło Goeteborga spowodowała zatrucie dymem kilku imigrantów. Doszło także do użycia granatów łzawiących, zdemolowania kilka innych lokali i pokrycia ich rasistowskimi hasłami w rodzaju: „Czarnuchy do domu" i „Zachowajmy Szwecję szwedzką". Na zakotwiczony w porcie Goeteborga byłym „Stefanie Batorym", spełniającym obecnie rolę hotelu dla uchodźców, doszło ponadto do bójki między Somalijczykami i Libijczykami, którą zażegnano dopiero w wyniku masowej akcji policji.

Wypadki te oceniono jako fiasko szwedzkiej polityki imigracyjnej i przejaw rosnącej wrogości wobec cudzoziemców. Premier Szwecji Ingvar Carlsson wezwał w niedzielę do kontrofensywy wobec tych, którzy usiłują — jak powiedział — rozniecać nienawiść do obcych.

(PAP)

Zajścia w Armenii

Rzecznik lokalnej agencji Armenpress poinformował w niedzielę Reutera, że we wczesnych godzinach rannych w rejonie dworca w Erewanie doszło do zamieszek, kiedy zgromadzony tłum usiłował zagrodzić drogę przybyłym właśnie pociągiem siłom porządkowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Korespondent Reutera po telefonicznym skontaktowaniu się później z rzecznikiem MSW w stolicy Armenii dowiedział się, że w zajściach śmierć poniosło sześć osób. Po stronie sił porządkowych żadnych ofiar śmiertelnych nie było.

Posiłki MSW zostały ściągnięte do Erewanu w związku z zapowiedzią obchodów w niedzielę i poniedziałek święta narodowego Armenii — rocznicy niepodległości, uzyskanej w 1918 roku na okres zaledwie dwóch lat. Nacjonaliści armeńscy zamierzali nadać tym obchodom duży rozgłos. W republice utrzymuje się także wzmożone napięcie w związku z przeciągającym się impasem w kwestii Górnego Karabachu. (PAP)

Awantura uliczna w Gdańsku

27 bm. w południe, po mszy w kościele św. Brygidy w Gdańsku grupa członków Federacji Młodzieży Walczącej i Niepodległościowej Partii Solidarności usiłowała zorganizować wiec i manifestację poparcia dla strajkujących kolejarzy. Został on nie tylko zbojkotowany, ale rozpędzony przez ludzi wychodzących z kościoła. Na młodzież posypały się wyzwiska, doszło do rękoczynów. Niepowodzeniem zakończyło się kilka prób rozpoczęcia wiecu — towarzyszyły im gwizdy, obelgi pod adresem organizatorów i strajkujących kolejarzy. 10-osobowa grupa młodzieży rozwinąwszy transparent „Dość paktów z czerwonymi" ruszyła do dworca kolejowego, krzycząc po drodze: „To jest wasza demokracja", „Precz z faszyzmem", „Solidarność '80". Nieco surrealistycznym akcentem całej awantury było wzajemne obrzucanie się zarzutami o... komunizm. Młodzi krzyczeli do swoich oponentów „druga komuna", tłum zaś pod ich adresem — „Agenci Miodowicza", „Komunistów za Ural"... (PAP)

Przedwyborcza głodówka

Cały przedwyborczy tydzień spędził na protestacyjnej głodówce mieszkaniec Sopotu, Piotr Górniak — zarzucający miejscowemu Komitetowi Obywatelskiemu nieetyczne praktyki w typowaniu kandydatów na radnych i żądający wycofania poparcia NSZZ „Solidarność" dla jednego z nich. P. Górniak biwakował pod gmachem „Solidarności" w Gdańsku otoczony stosownymi plakatami informującymi o istocie jego protestu i transparentem, którym zwracał na siebie uwagę.

Początkowe mediacje Zarządu Regionu „Solidarność" nic nie dały. Oskarżony Komitet Obywatelski uznał, że może typować jako kandydata osobę, która sama w tym typowaniu uczestniczyła, skoro posiada ona poparcie wstępne wymaganej liczby wyborców. P. Górniak był jednak nieustępliwy. Skutecznie, bo Zarząd Regionu popacie dla inkryminowanego aktywisty Komitetu Obywatelskiego wycofał... (PAP)

Wielki pożar w Delhi

► Ponad 1500 domostw spłonęło w pożarze, jaki wybuchł około północy z piątku na sobotę w zamieszkanej przez biedotę dzielnicy Delhi. W walce z żywiołem brało udział 38 wozów straży pożarnej. Pożar ugaszono po 3 godzinach.

Ofiar w ludziach nie było, ale zostały pozbawione dachu nad głową tysiące ludzi, tracąc w dodatku dorobek swego życia. W sprawie przyczyn pożaru prowadzone jest śledztwo.

► Filipiński żołnierz, który z niewyjaśnionych przyczyn wpadł nagle w szał, zastrzelił w sobotę 9 osób ze służbowej broni. Incydent wydarzył się w mieście Bacarra w prowincji Ilocos Norte, ok. 400 km na północ od Manili. 33-letni Carmelo Dugay służył w siłach powietrznych, pracując w stacji namiaru radarowego.

► 25 bm. w okolicach Białogardu w woj. koszalińskim doszło do katastrofy lotniczej radzieckiego samolotu wojskowego Su-27. Samolot brał udział w locie szkoleniowym. Ofiar w ludziach nie było. Pilot katapultował się wcześniej.

► W sobotę na lotnisku w Los Angeles przymusowo lądował Boeing-747 południowokoreańskich linii lotniczych, mający na pokładzie 384 pasażerów. Powodem przerwania rejsu do Seulu tuż po starcie była awaria jednego z czterech silników. Pilot musiał wyłączyć silnik w związku z pojawieniem się w nim ognia, widocznego nawet z ziemi. (opr. zg)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

MUROWANIE, tynkowanie, budowa domków, 51-90-33, 86-11-38. 28842 E

OVERLOCK sprzedam. 78-42-56. 28846 E

PRZYJMĘ wykwalifikowane przewijaczki przędzy, 52-19-22 (18—21). 28851 E

ZATRUDNIĘ szwaczki. 87-76-51, 42-22-66. 28821 E

OVERLOCK sprzedam. 86-89-98. 28795 E

MURARZY, pomocników zatrudnię. 42-07-55. 28800 E

ZATRUDNIĘ szwaczki. Łódź, Pabianicka 124—126 87-20-07, 87-36-49. 28890 E

PFAFF, Durkoppf, singer, drelich sprzedam. 78-64-94. 28893 E

SZWACZKI zatrudnię. 34-12-41. 28808 E

TELEWIZORY kolorowe, video — sprzedam, 33-10-32. 28837 E

AUTOMAT tokarski — sprzedam. Sieradz. 75-077. 22633 E

MURARZA zatrudnię 36-23-31 (10—15). 22158 E

ZLECĘ szycie chałupniczo 43-45-66. 22543 E

NAJTAŃSZE zamki błyskawiczne „Kubimex" Traugutta 4, 32-43-10, 33-01-15. 22544 E

PUSTAKI, stropy — sprzedaż 86-46-10. 22549 E

DRZWI stalowe, kraty, domoalarmy. 42-01-43. 22514 E

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. 34-83-88. 22580 E

ZATRUDNIĘ szwaczki 81-97-10. 22468 E

SPRZEDAM części poloneza 43-19-83 po 20. 22469 E

UKŁADANIE glazury, hydraulika. 42-96-33. 22463 E

NOWO otwarty sklep w centrum Krakowa poszukuje dostawców atrakcyjnych towarów konfekcyjnych i wielobranżowych. Tel. 22-01-20, 12-60-97. 1044 k-E

szukam pracy

KIEROWCA ABCE, 52-58-36. 28858 E

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny JERZY KLIMA

Wybory w regionie łódzkim

W szkole podstawowej przy ul. Kuźnickiej głosował prezydent Łodzi Waldemar Bohdanowicz z żoną Alicją. Razem z rodzicami były w punkcie wyborczym syn Jan Paweł i córka Magdalena.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sowałam na architekta Mirosława Wiśniewskiego z WKO. O moim wyborze zdecydowało to, że p. Wiśniewski powiedział iż zamierza uporządkować miasto i ul. Piotrkowską, i że miasto może na tym zrobić interes. Jestem bezpartyjna.

Okręg wyborczy nr 10. Komisja nr 6 mieści się w lokalu szkoły przy ul. Nowogrodzkiej 6-14. Państwo **Danuta i Lucjan Żerkowie** głosowali na tych, którzy zapowiedzieli uporządkowanie i modernizację rejonu „Podgórza", czyli całego terenu między Radiostacją a Stokami. — **Mamy tu tylko wodę i prąd** — mówi pan Żerek — **i mieszkamy gorzej niż na wsi. Od roku 1963 nie wolno tu nic budować i dlatego nic się nie dzieje. Kiedyś była to „zielona dzielnica", a dziś jest to wyjątkowo zaniedbany i zapuszczony teren.**

(w.m.)

Prezydenta Łodzi W. Bohdanowicza zapytaliśmy o kilka spraw tuż po głosowaniu.

— Jak pan, jako ojciec miasta, ocenia kampanię wyborczą? W Polsce żyje się ciężko, w Łodzi może nawet ciężej niż gdzie indziej. Czy udało się w ostatnich tygodniach poruszyć społeczeństwo, dać mu trochę nadziei na zmiany?

— Wydaje mi się, że im bliżej dzisiejszej niedzieli kampania nabierała rumieńców a miasto się ożywiało. Najbardziej było widać, moim zdaniem, ŁPO i WKO.

— Jest pan dzisiaj w podwójnej roli: wyborcy i kandydata. Ma pan tremę?

— To są w ogóle moje drugie wybory jako oddającego głos, a pierwsze jako kandydata. Mam dużą tremę. Zdaję sobie sprawę, że jest to dla mnie egzamin z tego, co zrobiłem w ciągu pół roku jako prezydent.

— Z jakiej frekwencji prezydent Łodzi byłby w Łodzi zadowolony?

— Pamiętając o wszystkich uwarunkowaniach — z 50-procentowej.

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 6 w wieżowcu koło „Centralu" do godz. 9 głosy oddało 36 osób.

— Ruch będzie większy, — mówią członkowie komisji — **jak ludzie wyjdą z kościoła...**

Właśnie idzie głosować szczupły mężczyzna po pięćdziesiątce.

— Wie pan — mówi — **zastanawiałem się czy znowu ktoś tu nie namieszał, bo niby dlaczego, głosując na konkretnego kandydata, mam głosować na całą listę? Mimo to — idę. Widzę że dużo się zmienia i trzeba żeby zmieniało się nadal. Nazwisko? Nie, po co?...**

Obwodowa Komisja nr 65 w XXVI LO. Do 9.30 „odliczyło się" około setki wyborców. Starsi państwo, którzy też wolą pozostać anonimowi, mają upatrzonych kandydatów. Nie, nie mieli wątpliwości: brać udział w wyborach — czy nie brać. **Od początku wiedzieli, że pójdą głosować i wiedzieli na kogo.**

Inną postawę prezentuje staruszka, którą nasz reporter spotkał w obwodowej komisji nr 19 przy ul. Sienkiewicza. Zagadnięta przez kogoś, skomentowała rzecz całą następująco:

— E, te wybory to pomogą jak umarłemu kadzidło...

Potem zaś, poinstruowana przez komisję, że sama musi zdecydować, gdzie postawić „iksa", dodała: — **A bo to ja ich znam? Niech sobie rządzi kto chce, byle rządził dobrze.**

Pewien zaś jegomość z baczkami, opuszczając lokal wyborczy puszcza oko i z porozumiewawczym uśmiechem mówi: — **Po kielichu powinni dać, to by więcej ludzi przyszło...**

(ab)

W punkcie wyborczym przy ul. 11 Listopada głosował **Andrzej Słowik** z żoną Haliną.

— Czego oczekuje związek zawodowy „Solidarność" od nowej rady miejskiej i co sam może jej zaoferować?

— Chcemy mieć w radzie partnera do rozmów. Tym bardziej że rada, oprócz dbania o interes całego miasta, będzie pracodawcą dla wszystkich przedsiębiorstw których jest organem założycielskim, a jest ich w Łodzi niemało. Z naszej strony deklarujemy na starcie zrozumienie dla trudnej sytuacji miasta i dla braku doświadczenia. Ale już od samego początku nie będzie pobłażliwości dla lekceważenia obowiązków i niekompetencji.

Łódzki poseł OKP **Andrzej Kern** głosował w punkcie wyborczym przy ul. Wigury.

— Jest pan od dawna znany jako zwolennik partii politycznych. Czy te wielkie płachty, które nam dziś rozdawano zadowoliły pana?

— Te płachty, jak pan powiedział, mogą być w przyszłości jeszcze większe. W Łodzi bowiem np. centrum i prawica miały wspólną listę a praktyka państw zachodnich uczy, że drogi tych dwu orientacji politycznych zwykle się rozchodzą. Moim zdaniem te wybory były pierwszym, ważnym publicznym występem partii politycznych w Polsce od ponad 40 lat.

Nieoficjalnie jak się dowiadujemy od wojewódzkiego komisarza wyborczego G. Szkudlarka frekwencja w województwie łódzkim wynosiła 34,66 procent.

Piotrkowskie

Natychmiast po otwarciu lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 9 w Piotrkowie Tryb. przyszło głosować kilka osób. Niektórzy wracali z pracy, inni chcieli oddać swój głos przed udaniem się do swoich zawodowych zajęć.

— Na razie ludzie zgłaszają się pojedynczo — mówi przew. komisji **Czesław Wnęk. — W naszym obwodzie mamy 1904 osoby uprawnione do głosowania. Myślę, że frekwencja będzie wyższa w godzinach południowych.**

Kilka minut trzeba było czekać aby porozmawiać z oddającym głos w lokalu nr 3 w SP nr 10 w Bełchatowie. Do wpół do dziesiątej swój głos oddało niewiele ponad 30 osób (na 1634 uprawnionych).

Jan Glapiński przyszedł z 7-letnią córką Kasią. Jego nadzieje z nowymi samorządami wiążą się m.in. z poprawą sytuacji uczniów ze szkół osiedla Dolnośląska. Teraz dzieci uczą się na trzy zmiany. Oczekuje także zainteresowania sprawami bezrobotnych, których z dnia na dzień przybywa.

— Trzeba ciągnąć to, co się zaczęło — mówi **Tadeusz Ptaszek** w chwilę po wrzuceniu głosu do urny. **— Nasze osiedle to istna pustynia kulturalna. Nowy samorząd musi wziąć pod uwagę tych młodych ludzi, którzy teraz jedyną rozrywkę mają w dyskotece. Wszyscy chcemy żyć lepiej i mam nadzieję, że ludzie, na których głosowałem — a większość z nich dobrze znam — spełnią stawiane im przez wyborców zadania.**

Jak poinformował nas wojewódzki komisarz wyborczy — **Arkadiusz Lisiecki** — przed południem w Piotrkowskiem frekwencja oscylowała w granicach 8,5 proc. W województwie tym o 1154 mandaty walczyło 3385 kandydatów.

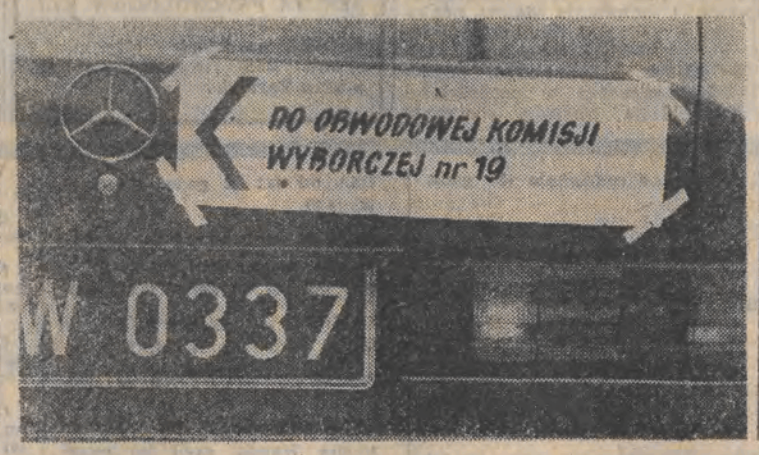

Sieradzkie

W Sieradzu, gdzie do 32 mandatów w radzie kandydowało 111 osób, w niedzielny poranek nie było dużego zainteresowania wyborami. Tak jak większość lokali wyborczych, dwa usytuowane w SP 10 (obwody 7 i 8) ok. godziny 10 świeciły pustkami. Dopiero po mszy w pobliskim kościele można było się spodziewać większego napływu wyborców.

Jolanta Gajzlerowicz zdecydowała się głosować na listę Społecznego Porozumienia Wyborczego. Liczy, że nowa rada w Sieradzu dokona wielu zmian, że bardziej zainteresuje się człowiekiem i jego pracą, czego nie można za bardzo przypisać „Solidarności".

Odmiennego zdania jest **Jerzy Stasiak**, mieszkaniec osiedla Kasztanowe. Głosował na kandydata z listy MKO „Solidarność". Poznał go już wcześniej w trakcie wyborów do władz Sieradzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i ocenił jako człowieka bardzo konkretnego.

Mieszkańcy gminy Błaszki wybierali wczoraj 26-osobową radę spośród 93 kandydatów. Ok. godz. 11 w lokalu wyborczym w Gminnym Ośrodku Kultury w Błaszkach oddało swoje głosy 12,5 proc. wyborców.

Stanisław Bitner, emerytowany handlowiec, wiceprezes Komitetu Miejsko-Gminnego PSL w Błaszkach, jeszcze nie głosował. Na wybory pójdzie razem z żoną. Na jakiego kandydata będzie głosował? Oczywiście z PSL. Zgłosili ich 11 — spodziewają się, że zajmą sporo miejsc w radzie. A co do nowej rady, to za dużo nie można po niej oczekiwać. Wszystko zależeć będzie od budżetu, od tego, czym będzie ona dysponować. Można liczyć, że powstanie więcej prywatnych sklepów. Już teraz w handlu nastąpiła wyraźna poprawa. Nowy samorząd zapewne zmiany te przyspieszy.

Skierniewickie

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 4 w Łowiczu do godziny 10 głosowało 47 osób z 1832 uprawnionych. Komisja zajmowała się wyborcami z trzech okręgów — szóstego, siódmego i ósmego.

Elżbieta i Józef Czapnikowie do lokalu wyborczego przyszli z dwójką dzieci. Pani Elżbieta stwierdziła, że zabrakło jej czasu na pójście na spotkanie przedwyborcze, ale „swojego" kandydata, na którego będą głosować, oboje z mężem dobrze znają.

Większość głosujących stanowiły osoby starsze.

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1 w Skierniewicach, mieszczącej się w LO, pierwszym głosującym był proboszcz parafii św. Jakuba — **Jerzy Wasiak.**

Do godziny 11 głosowało tu 125 osób z 1738 uprawnionych, czyli 7 proc. elektoratu.

Członkowie komisji oceniali, że frekwencja jest mniej więcej taka jak na wyborach czerwcowych w zeszłym roku. Główne fale wyborców napływały zwłaszcza po mszach w okolicznych kościołach.

Relacje z wyborów: **Andrzej Beck, Marzena Korosteńska, Wiesław Koziol, Krzysztof Krubski, Włodzimierz Mieczkowski, Ryszard Perczak.**

Fot.: — ANDRZEJ WACH

Na łódzkich scenach

Dwa razy w „Powszechnym"

O łódzkim Teatrze Powszechnym zrobiło się ostatnio głośno z różnych, głównie zresztą pozaartystycznych powodów. Najpierw jednak o premierach. Przedwczoraj otworzyła swe podwoje urządzona w teatralnym foyer kawiarnia łącząca funkcję gastronomiczną z artystyczną. Inauguracyjnego wieczoru przedstawiono spektakl muzyczny „Dell'amore", na który złożyły się erotyki **Emila Zegadłowicza**, śpiewane przez **Jolantę Majchrzak** i **Tadeusza Woźniaka**, z muzyką tego ostatniego.

Zaskakujące do dziś swą intymną szczerością i odwagą wiersze, pełne kultury, zachowujący klimat „tematu" sposób ich podania, jak i interesująca oprawa muzyczna, sprawiły że ten śpiewany spektakl o miłości może liczyć na powodzenie. Tak przynajmniej można sądzić po reakcji premierowej publiczności.

Dodajmy, że teatr, urządzając kawiarnię (czynna będzie tylko w dni prezentacji „Dell'amore"), zadbał — mimo pewnej, zrozumiałej zresztą, prowizoryczności — o stworzenie kameralnej atmosfery.

Z mniejszym już uznaniem przychodzi pisać o wcześniejszej premierze „Powszechnego". Przedstawieni w miniony wtorek „Emigranci" **Sławomira Mrożka** w reżyserii **Józefa Fryźlewicza** i w jego oraz **Romana Gramzińskiego** wykonaniu (obaj na zdjęciu) — rozczarowali. Półtoragodzinny spektakl nużył, pozostawiał widza obojętnym, nie przyciągał uwagi grą aktorską. Ta ostatnia refleksja odnosi się zwłaszcza do J. Fryźlewicza, z trudem utrzymującego się w przyjętej konwencji.

O tym, czy emigracyjny temat już się przeżył, czy też zawiniła teatralna realizacja, będziemy mogli przekonać się za kilka dni, gdy z premierą tej sztuki wystąpi Teatr Nowy.

Na marginesie. Uczciwsze i elegantsze wydawałoby się jednoczesne wystąpienie z premierami tej sztuki przez obydwa teatry. Wówczas nie można by mówić, czy też szeptać po cichu, o przechwytywaniu niezbyt licznej łódzkiej publiczności teatralnej.

J. Cyperling

P.S. Zarówno „Emigranci", jak i „Dell'amore" sprowadzeni zostali do Teatru Powszechnego przez ANDRZEJA MARIĘ MARCZEWSKIEGO, który od nowego sezonu objąć miał scenę przy ul. Obrońców Stalingradu. Dyrektor ta spełnił już sporo kroków natury organizacyjnej, podpisywał umowy, po czym — jak wieść niesie — zrezygnował ze swych łódzkich planów.

J.C.

Józef Czapski

Na nieludzkiej ziemi

Czytelnik

(...) Dowieziono nas do Starobielska w początkach października. Leżał już gęsty śnieg. Otoczono nas psami policyjnymi i prowadzono przez rozmokły śnieg po ubogich ulicach, między miejskimi domami, biednymi, słomą krytymi glinianymi chatami. Jakiś chłopak wyskoczył, dał nam szybko kawon do ręki i uciekł. Patrzyły na nas przez zamknięte niskie okna twarze kobiet i mężczyzn, uważne, współczujące. Przypominam sobie twarz jednej z nich — siwowłosa, bardzo smutna, patrzyła na nas przez okulary rozumnymi, smutnymi oczami. Potem dowiedziałem się, że właśnie do Starobielska zesłano dużo inteligencji rosyjskiej z wielkich miast na posielenije (...).

(...) Po jakimś tygodniu przerzucono mnie do właściwego obozu; był to obszar w przybliżeniu 10-, 15-hektarowy. Stała tam wielka cerkiew z obłamanymi krzyżami, wówczas używana jako spichlerz do pszenicy. W naszej obecności do tej cerkwi zwożono z całej okolicy setki wozów pszenicy, a w przeciągu zimy wywieziono cały zapas, jak nam wówczas mówiono, do Niemiec. Była i druga cerkiew, mniejsza, zapełniona aż po szczyt piętrami prycz i zapchana jeńcami. Poza tym był szereg budynków poklasztornych, gdzie wówczas jeszcze tysiące przepływających przez Starobielsk jeńców mieszkało i spało na gołej ziemi.

(...) Przez pierwsze tygodnie nie były zorganizowane elementarne ani łaźnie, ani odwszalnie, ani wystarczające odżywianie. Za to wszędzie na podwórzach, nawet w łaźni, poustawiano marne głośniki radiowe, które od rana do nocy ryczały, chrypiały jak w całej Rosji „kawałki" propagandowe, antypolskie, przeplatane... Chopinem. (Nawet przez podłe radio nagły strzęp etiudy, nokturnu czy sonaty olśniewał i wzruszał.).

(...) ...Powierzchowne były moje pierwsze wrażenia, ponure wnioski. Wśród paru tysięcy ludzi dopiero po ocknięciu zacząłem widzieć twarze ludzkie, cierpiące i ciche. W tłumie, który w pierwszych dniach chodził jak błędny i ogłuszony własnym nieszczęściem, zacząłem odkrywać twarze znajome, ludzi, którzy znali moich bliskich, a potem poznawałem coraz to nowych kolegów, później przyjaciół. Dopiero wówczas zrozumiałem, że ci, którym nieszczęście odebrało ludzkie oblicze, którzy stracili godność i całej energii używali jedynie do wywalczenia sobie lepszej strawy czy trochę cieplejszego kąta, że to była hałaśliwa i bardzo szczupła garstka, prędko zmajoryzowana i podciągnięta przez ludzi o twardych charakterach...

(...) Opuściłem Starobielsk w grupie 16 ludzi dopiero 12 maja. Już na stacji zaczęły się niespodzianki; zapchano naszą partię do więźniarek, po kilkunastu w wąziutkich przedziałach, prawie bez okien, z grubo zakratowanymi drzwiami. Odkrywaliśmy napisy polskie na ścianach: „wysadzali nas koło Smoleńska". Obsługa wagonu była bardzo brutalna...

(...) ...Na podstawie kartek z Polski stwierdziliśmy już od lata 1940 r., że jesteśmy jedynymi jeńcami z trzech obozów, o których dochodzą wieści do kraju po kwietniu 1940 r.

Kiedy po układzie polsko-sowieckim, w lipcu 1941 r., po tak zwanej „amnestii" z sierpnia, ogłoszono nam tworzenie Armii Polskiej w ZSRR, kiedy wszyscy zgłosiliśmy się do wojska, już podejrzewaliśmy, że los nasz w stosunku do reszty naszych kolegów jest uprzywilejowany. Już wtedy zaczęliśmy spisywać nazwiska z pamięci i ułożyliśmy pierwszą listę zaginionych starobielszczan, kozielszczan i ostaszkowców.

Należy stwierdzić, że:

1) Pogłoski, meldunki o tym, jakoby nasi koledzy ze Starobielska nr 1, Kozielska nr 1 i Ostaszkowa znajdować się mieli w dalekich obozach ZSRR, były, zawsze z trzeciej ręki, ogólnikowe, niepewne, niemożliwe do sprawdzenia.

2) Od kwietnia 1940 r., to znaczy od chwili rozładowania tych obozów nie doszedł do kraju, do rodzin, ani później do nas do armii ani jeden bezpośredni znak życia od jednego chociażby z naszych zaginionych kolegów.

3) Że w roku formowania Armii Polskiej w ZSRR (1941—1942), kiedy spływali do nas Polacy młodzi i starzy, z najdalszych granic Rosji sowieckiej, z Komi, z Nowej Ziemi, z Workuty, Norylska, Kołymy czy granicy chińskiej, nie wrócił z nich ani jeden. (...).

KONSUMENT czyli każdy

☆ Sklepy i... wybory
☆ Nowe targi po staremu
☆ Zgasły blask „Telimeny"

Wielu z państwa zapyta co mają wspólnego sklepy z wyborami do samorządu. Więcej niżby się wydawało, bo na wystawach wiesza się plakaty reklamujące kandydatów i bloki wyborcze. Ten, kto miał trochę czasu żeby się im przyjrzeć, dostrzegł na pewno, że powieszone są równiutko, przyklejone tak, by można je było szybko usunąć po wyborach a ślady zetrzeć raz dwa mokrą ściereczką. Są też takie sklepy, w których witrynach nie ma żadnych plakatów, gdyż załoga nie zgodziła się, by w ten sposób dopomagać w kampanii wyborczej. Ich wybór, ich sklep, a nie każdy musi być zainteresowany samorządem lokalnym.

Ale po co o tym piszę? Tuż obok tych witryn, albo z ładnie przylepionymi plakatami, albo bez nich, widać okropne, odrapane mury z odklejającymi się już dziś, niechlujnie ponaklejanymi, krzywo wiszącymi z naddartymi rogami takimi samymi plakatami. Jedni naklejają swoje hasła na innych plakatach, zwykle tak że nawet nie chce im się dokładnie przyłożyć, by ich wytwór zakrył plakat konkurencji. Wystają więc jakieś kawałki, jak piątek spod soboty.

A czemu o tym piszę w rubryce konsumenckiej? Ano dlatego, że jak coś ma właściciela, wszystko jedno czy sklep jest państwowy, spółdzielczy czy prywatny, to jest zawsze ktoś kto dba choć o podstawy higieny i estetyki. Gdy zaś nie ma owego właściciela wygląda wszystko tak, jak nasze mury.

Na koniec rada dla prezydenta: niech już w tym tygodniu jakaś wynajęta przez miasto firma zerwie plakaty i zmyje po nich ślady, rachunkami zaś obciąży ich autorów. Na każdym jest przecież informacja, jaki to geniusz polityki spaskudził mur kamienicy.

* * *

Są jeszcze nawet w Łodzi tacy, którzy kupują książki. Żeby mieć trochę dobrego towaru znany łódzki antykwariusz wybrał się na Międzynarodowe Targi Książki do stolicy. Miało być po nowemu, bo bez cenzury i do tego wszystkie książki do sprzedania. Bibliofil wdał się w rozmowy m.in. z „Czytelnikiem" i MON. Owszem, powiedziano mu dokładnie co, jak, i kiedy wyjdzie, ale gdy przyszło do podpisywania umowy na konkretne tytuły okazało się, iż jest to niemożliwe na targach. „Niech pan przyjedzie za parę dni" — usłyszał. W wydawnictwach emigracyjnych poszło mu nawet lepiej, dostał bowiem do ręki gotowe wzory umów, tyle że z informacją iż podpisać można je później, po targach. Jak widać stare trzyma się dobrze, nawet po nowemu.

* * *

Łodzianin umówił się z ważną osobą o dziesiątej w stolicy. Urząd jest blisko Dworca Centralnego, wybrał więc „Telimenę", która przyjeżdża za kwadrans dziesiąta. Żeby być pewnym swego poprosił znajomego, żeby czekał na niego pod dworcem w samochodzie. Przyszedł wcześniej, zasiadł wygodnie i... pociąg spóźnił się, na półtoragodzinnej trasie, 20 minut a do tego jeszcze na Centralnym nie stanął, pojechawszy na Śródmieście. Facet się spóźnił, a ponieważ miał u wiceministra 20 minut na rozmowę, nic nie załatwił. Od piątku bilety PKP drożeją średnio o sto procent.

KRZYSZTOF KRUBSKI

dzień dobry!

W „Teleexpressie" Andrzej Wajda, powołując się na prof. Jerzego Toeplitza, dowodził, że nie ma kraju, w którym przemysł filmowy nie byłby skoncentrowany w stolicy.

Wątpimy, czy mógł to powiedzieć prof. Toeplitz. Hollywood dzieli od Waszyngtonu kilka tysięcy kilometrów. Także większość filmów indyjskich nie powstaje w New Delhi, chińskich w Pekinie, a australijskich w Canberze.

Z ogłoszeń prasowych: „Najtańsze w Polsce. Wysokiej jakości śruby i nakrętki w. Łańcuckiej Fabryce Śrub. Do 30 czerwca 1990 r. dodatkowa bonifikata...".

Nareszcie znalazł się ktoś, kto nie śrubuje cen.

Dowiadujemy się, że w Wieluniu powstanie college języków obcych.

Gdzie indziej w Polsce są szkoły, kursy, lektoraty języków obcych, a w Wieluniu od razu college. Prawie Ameryka.

Na warszawskiej giełdzie kapitałowej wprowadzono sprzedaż butów.

Na ten pomysł nie wpadli nawet Amerykanie i na Wall Street sprzedaje się tylko akcje. A mówi się, że nie nadążamy za światem. Wręcz przeciwnie — wyprzedzamy.

Podczas „Autosalonu '90" stoisko towarzyszące (z alkoholem) spółki „Handlomor" mieściło się w... męskiej toalecie.

Ruch był duży — firma sprzedała sporo piwa i mocniejszych trunków. Niektórzy mówią: nieważne gdzie, nieważne jak — byle się tylko głowa cieszyła.

„Loto" organizując imprezę turystyczną, reklamuje ją na przykład tak: Zapraszamy na majówkę do Hongkongu i na Malediwy".

No proszę, i kto tu mówi o kryzysie. Gdyby naprawdę było źle to majówkę można by odbywać co najwyżej w parku na Zdrowiu.

Z przemówienia agitatora wyborczego: — „Ja bym się tutaj wypowiedział z punktu widzenia naszego kandydata. To jest twardy człowiek i w samorządzie nie zmieknie...".

A jeżeli się go namoczy?...

do widzenia
NASZ TELEFON 33-41-10

Telefon drożej ale szybciej

Dla tysięcy łodzian telefon w domu jest tylko marzeniem, na którego spełnienie czeka się kilkanaście, a niekiedy nawet ponad 20 lat. Mimo że ostatnio podniesiono opłatę za zainstalowanie aparatu do 2 mln zł, szanse na przyspieszenie realizacji podań w normalnym trybie są ciągle niewielkie, gdyż telekomunikacji brakuje pieniędzy na inwestycje.

Wyjściem z tej patowej sytuacji, proponowanym potencjalnym abonentom przez PPTT, jest tworzenie społecznych komitetów, których członkowie wspomagają przedsiębiorstwa telekomunikacyjne finansowo (kredytują ich przedsięwzięcia), przybliżając w taki sposób o około 4—5 lat moment otrzymania upragnionego telefonu. Ci, którzy decydują się na takie rozwiązanie, muszą się liczyć z wydatkiem przekraczającym 2 mln zł, z tym że istnieje obecnie możliwość zrefundowania nadpłaty powyżej wymienionej kwoty. Ponoszone koszty mogą być różne — ich wysokość uzależniona jest od wyposażenia w infrastrukturę telekomunikacyjną rejonu, w którym mieszka potencjalny abonent.

Z szansy, o której wyżej, mogą m. in. skorzystać mieszkańcy **Widzewa-Wschodu**, ale — jak na razie — nie wszyscy. Najszybciej, bo już w pierwszej połowie przyszłego roku powinny spełnić się marzenia mieszkańców **osiedla im. Chrobrego** (część „FF", od ul. Gogola do ul. Augustów), **ul. Jurczyńskiego na osiedlu im. Mieszka I i osiedla na Olechowie.** Najwięcej spośród 3 tys. planowanych numerów podłączonych zostanie na osiedlu Chrobrego, na którym zainstalowane będą koncentratory.

Wszyscy chętni z osiedla Chrobrego (mieszkający między ul. Gogola i ul. Augustów), którzy chcieliby wstąpić do społecznego komitetu, proszeni są jutro o godz. 18 na **zebranie informacyjne, połączone z wyborem władz komitetu.** Spotkanie odbędzie się przed Szkołą Podstawową nr 198 przy ul. Czajkowskiego 14. Organizatorzy zapraszają również przedstawicieli podobnych komitetów z Olechowa i ul. Jurczyńskiego. **(jm)**

Do Zakopanego - prawie 29 tysięcy złotych!

Ostatnia szansa na tańszy bilet

Jak wiadomo, 1 czerwca drożeją bilety kolejowe. W łódzkiej dyrekcji PKP poinformowano nas, że bilet 2 klasy na pociąg pośpieszny do Warszawy będzie kosztował 11.820 zł, do Zakopanego — 28.770 zł, tyle samo do Gdyni. Za kuszetkę trzeba będzie zapłacić dodatkowo 21 tys. zł, za miejsce sypialne 1 klasy — 45 tys. zł, 2 klasy — 33 tys. zł. Cena miejscówki wzrasta do 3.600 zł.

Jeśli więc małżeństwo z dwojgiem dzieci zamierza spędzić urlop, powiedzmy — w Trójmieście to sama podróż tam i z powrotem będzie kosztować ponad 170 tys. zł! Chyba że bilety kupią jeszcze w maju, a wyjadą przed końcem czerwca. Do pierwszego czerwca płacimy bowiem po staremu, nawet jeśli wyjazd ma nastąpić później, przy czym obowiązuje zasada, że bilety w „tamtą" stronę można kupować z 30-dniowym wyprzedzeniem, a powrotne albo również z 30-dniowym — jeśli pociąg nie ma rezerwowanych miejsc — albo z 60-dniowym, jeśli takowe miejsca posiada.

Tak więc do piątku mamy jeszcze szansę na tańsze bilety. Radzimy skorzystać. **(ab)**

Sztandar Pracy dla ŁDA

Załoga Łódzkiej Drukarni Akcydensowej uroczystości z okazji Dnia Drukarza połączyła z jubileuszem 45-lecia swego zakładu. Podczas piątkowego spotkania w Teatrze Nowym drukarnia uhonorowana została Orderem Sztandaru Pracy II klasy, zaś wyróżniający się pracownicy odznakami Zasłużonego Drukarza i Zasłużonego Pracownika ŁDA.

J. C.

Dziewczęce marzenia o sławie i przygodzie

Która z dziewczyn nie marzy skrycie o tytule dziewczyny miesiąca, nie mówiąc już o mianie dziewczyny roku? Chyba wszystkie, lecz do rywalizacji stają tylko najodważniejsze. Na sobotnie eliminacje konkursu, zorganizowane w klubie Estrady Łódzkiej „Test", stawiły się 32 panny i młode mężatki z Łodzi i innych stron kraju.

Oprócz urody i zgrabnej figury liczyły się także (niestety, z tym było już gorzej) wiedza, inteligencja, zainteresowania, umiejętność swobodnego wypowiadania się i poruszania. Dla najlepszych ów test w „Teście" trwał prawie pięć godzin. Tyle czasu potrzebowało mocno spracowane jury, by wyłonić dziewięć dziewczyn, które na początku czerwca zaproszone zostaną na nagrania do telewizji poznańskiej, będące kolejnym etapem na drodze do sławy i wielkiej przygody. Nadzieje na tytuł dziewczyny miesiąca, a może i roku, mogą mieć jeszcze: **Violetta Krzyszczuk (Białystok), Elżbieta Łabocha (Racibórz), Anna Kaczyńska (Pabianice), Monika Kruszewska (Warszawa), Małgorzata Krzemińska (Wieluń)** oraz łodzianki: **Izabela Wasilewska, Beata Boublis, Anna Dziedzic i Agnieszka Małgorzaciak.**

W sobotni wieczór siedem laureatek uczestniczyło w imprezie artystycznej, podczas której „Miss Publiczności" i „Miss Sponsorów" została **Izabela Wasilewska**, a „Miss Foto" — **Anna Dziedzic.** **(jm)**

Oświadczenie

W związku z wywiadem udzielonym przez pana Jacka Cybusza i opublikowanym w „Dzienniku Łódzkim" w dniu 17.05. br. pod tytułem „Czy kultura na końcu?", Łódzka Rada Kultury NSZZ „Solidarność" oświadcza, że poglądy tam przedstawione są prywatnymi poglądami pana J. Cybusza i w żadnej mierze nie pokrywają się ze stanowiskiem Rady. Treść wywiadu nie była uzgodniona z Radą i udzielający go nie miał prawa przypisywać jej prezentowanych twierdzeń, które w swej wymowie są sprzeczne z samymi założeniami istnienia i działania Łódzkiej Rady Kultury NSZZ „Solidarność".

Jednocześnie informujemy, że z dniem 20.05. br. pan **Jacek Cybusz** przestał pełnić funkcję rzecznika prasowego Łódzkiej Rady Kultury.

DYŻUR POSELSKI

Dziś od godz. 10 w budynku Urzędu Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104, front, I piętro, pokój 121A, pełni dyżur poseł na Sejm RP — **Jerzy Rozwandowicz.** Zapisy zainteresowanych od godz. 9.

Poseł J. Rozwandowicz jest członkiem sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Filmowe bestsellery

DKF „Prexer" ma znów świetną propozycję W dniach 28 bm. — 1.VI. (po dwa tytuły każdego dnia) trwać będzie druga część przeglądu „Mistrzowie światowego kina". W zestawie przygotowanym pod hasłem „Filmowe bestsellery" są: „Strach na wróble", „Nocny kowboj", „Jabberwocky", „1941", „Imperium namiętności", „Tess", „Klatka schodowa C", „Czas Apokalipsy", „Cały ten zgiełk", „Manhattan". Początek seansów — godz. 17 i 19. Projekcje w „Prexerze" ul. Nowotki 41 (inf — tel. 32-54-63 w. 259).

Dzieci są zaproszone do DKF w niedzielę, 3 czerwca o godz. 12 na bezpłatną projekcję disneyowskiego filmu „Wspaniały Red". **(rs)**

Chart do odebrania

Coraz więcej bezpańskich psów błąka się po ulicach Łodzi. Czasem są to sympatyczne kundelki, ale czasem wartościowe psy rasowe. Wczoraj na ul. Brzechwy przybłąkał się biały chart. Ludzie, którzy go przygarnęli mają już swego własnego pupila, dlatego drugi pies sprawia im wiele kłopotu. Z drugiej strony wyrzucić zwierzę...

Pies czeka na właściciela pod numerem 43-71-08.

Z sądu

Śmiertelnie pobił przyjaciółkę

Przed Sądem Wojewódzkim staje dziś 46-letni Józef J. (karany w przeszłości, bez stałego zatrudnienia, rozwiedziony), któremu akt oskarżenia zarzuca pobicie przyjaciółki ze skutkiem śmiertelnym oraz uporczywe uchylanie się od płacenia alimentów na dziecko (zadłużenie od 1983 roku).

Od 1988 r. Józef J. pozostawał w konkubinacie z Wandą K. Mieszkali razem z jej dwojgiem małych dzieci. Pożycie nie było dobre. On nadużywał alkoholu, później i ona piła, awantury były na porządku dziennym.

19 maja zeszłego roku przyjaciółka pojechała rzekomo do znajomej. On stwierdził, że jej tam nie było i kiedy wróciła wieczorem do domu, potwierdzając swoją wersję — zaczął ją bić w zapamiętaniu. Nie wpuścił sąsiadki, która pukała do drzwi ich mieszkania. Gdy zauważył, że kobieta jest nieprzytomna, ułożył ją na wersalce i wówczas stwierdził, że nie żyje (sekcja wykazała m.in. pęknięcie wątroby i złamanie wszystkich żeber). Wyszedł z mieszkania, prosił znajomą o wezwanie pogotowia, ale spotkał się z odmową interwencji, więc poszedł do matki i tam pił alkohol z bratem i jego przyjaciółką. Tam też został zatrzymany.

W trakcie śledztwa, poddano go obserwacji psychiatrycznej. Biegli nie stwierdzili niczego poza chorobą alkoholową. **(zt)**

„Kici Koci"

We wtorek o godz. 17.30 w sali „Pinokia" przy ul. Targowej 25 wystąpi Teatr „Kici Koci" ze spektaklem „Ku polepszeniu ludzkości". Będzie to jedyne przedstawienie w Łodzi. *(jc)*

Kurs przygotowawczy dla kandydatów na Pł

Wzorem lat ubiegłych Politechnika Łódzka organizuje kurs przygotowawczy dla wszystkich chętnych, którzy zamierzają zdawać egzamin wstępny do tej uczelni.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Rekrutacji PŁ, ul. Żeromskiego 116, tel. 36-61-58 lub 36-55-22 (207) — do 31 maja. **(n)**

w kilku zdaniach

■ **ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ** i Muzeum Tradycji Niepodległościowej w Łodzi zapraszają dziś o godz. 17 na spotkanie z **płk Apoloniuszem Zawilskim**, który wygłosi odczyt **„Bitwy polskiego Września"** i będzie podpisywał swoją książkę (do kupienia na miejscu) pod tym samym tytułem. Spotkanie odbędzie się w muzeum przy ul. Gdańskiej 107.

■ **ZAGADNIENIOM ZIOŁOLECZNICTWA** poświęcono dzisiejsze spotkanie w DDK Łódź-Górna (ul. Siedlecka 1, I p.) z **p. Martą Karpiuk** z Warszawy. Początek o godz. 17.15 (wstęp wolny).

■ **KLUB DOSKONALENIA SIEBIE „KRĄG"** (DDK Łódź-Górna, ul. Siedlecka 1) zaprasza do współpracy — nie tylko samotnych. Spotkania odbywają się w poniedziałki o godz. 19 (kontakt telefoniczny — 84-66-47 w godz. 19—21).

■ **GRUPA LITERACKA „CENTAURO"** zaprasza w poniedziałki o godz. 17 na otwarte spotkania warsztatowe do DDK Łódź-Górna (ul. Siedlecka 1). Istniejąca od 10 lat grupa prosi też uczestników spotkań w latach poprzednich o kontakt osobisty lub telefoniczny w poniedziałki (tel. 84-66-47 w godz. 17—21).

■ **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ WILNA I GRODNA** zaprasza jutro o godz. 17 na spotkanie przedwakacyjne do ŁDK (ul. Traugutta 18). Podczas spotkania prezes Społecznego Komitetu Pamięci J. Piłsudskiego, **mgr Andrzej Ostoja-Owsiany**, wygłosi odczyt **„Marszałek J. Piłsudski i Wilno"**, po czym będzie mowa o powołaniu młodzieżowego klubu wilnian, rekompensatach i turystyce.

Zarząd Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego informuje, że 1 czerwca (w piątek) o godz. 10 w sali konferencyjnej Kliniki Psychiatrycznej Akademii Medycznej w Łodzi przy ul. Czechosłowackiej 8—10 odbędzie się II REGIONALNA KONFERENCJA PSYCHOLOGÓW KLINICZNYCH REGIONU ŁÓDZKIEGO, na którą członków i sympatyków towarzystwa zaprasza Zarząd.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pomoc drogowa	954
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek (7—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13, 74-26-00, 74-28-55

SCHRONISKO dla zwierząt — 57-88-42

USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00

POMOC RODZINIE (Sienkiewicza 38) poniedziałki, wtorki, czwartki godz. 15—19, środy godz. 9—13

TEATRY

nieczynne

MUZEA

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH (Gdańska 13) godz. 11—17 (Gdańska 107) godz. 9—17

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—18

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

OŚWIATY (Wólczańska 23) — godz. 10—14

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 83) godz. 12—17 prace pedagogów PWSSP

SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 102) godz. 14—18 — Stefan Kusewicz — Tunezja.

• • •

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17).

OGRÓD BOTANICZNY — godz. 9—20.

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—17

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) godz. 12 do zmroku, w dni wolne od pracy godz. 10 do zmroku.

KĄPIELISKO „FALA" — giełda, czynne codziennie w godz. 10—18.

KINA

BAŁTYK — „Pracująca dziewczyna" — USA od lat 15 godz. 10, 17, „Missisipi w ogniu" — USA od lat 18 godz. 19

GDYNIA — Kino non stop godz. 9—21, „Mściciel znad Żółtej Rzeki" Hongkong od lat 15

ŁDK — „Kabaret" USA od lat 15, godz. 15, 17.30, 20

IWANOWO — „Moja macocha jest kosmitką" USA od lat 15 godz. 15, 17, 19

MŁODA GWARDIA — „Emmanuelle" franc. od lat 18 godz. 10, 17, 19

MUZA — „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" chiński od lat 15 godz. 16, „Peggy Sue wyszła za mąż" — USA od lat 12 godz. 18

1 MAJA — „Mistrzyni Wu-Dang" chiński od lat 15 godz. 16, „Blue velvet" — USA od lat 18 godz. 18

ROMA — „Bliskie spotkania z wesołym diabłem" pol. b.o. — godz. 12.15, 15, „Śmiertelnie mroźna zima" USA od lat 15 godz. 10, 17, 19

POKÓJ — „Kaczor Howard" — USA od lat 12 godz. 16.30, „Cobra" USA od lat 15 godz. 18.30

POLESIE — „Nietykalni" USA od lat 18 godz 17, 19

ŚWIT — „Moonraker" USA od lat 12 godz. 16, 18, „M.A.S.H" USA od lat 15 godz. 20

TATRY — „Krokodyl Dundee II" USA od lat 12 godz. 8.30, 11, 16, 18.30

TATRY KAMERALNE — „Między ustami a brzegiem pucharu" — pol. od lat 15 godz. 15.30, 18

WOLNOŚĆ — „Willow" USA od lat 16 godz. 12, 14, 16, 18

STYLOWY STUDYJNE — „Kopalnie króla Salomona" USA od lat 12 godz. 16, „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup" — ang. od lat 15 — godz. 18

WŁÓKNIARZ — „Mów mi Rockefeller" — pol. od lat 12 godz. 16, 17, 19

WISŁA — „Zdradzeni" USA od lat 15 godz. 15, 17.30, 20

PABIANICE

MAZUR — „Kaczor Howard" — USA od lat 18, „Ulzana wódz Apaczów" NRD

ROBOTNIK — „Przyjaciel wesołego diabła" pol. godz. 15.30, „Młodze strzelby" USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30

APTEKI

Elsnera 19, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Bratysławska 2a, Łanowa 129/131.
Aleksandrów — Kościuszki 4,
Konstantynów — Sadowa 16,
Pabianice — Zamkowa 2,
Głowno — Łowicka 63,
Ozorków — Armii Czerwonej 61,
Zgierz — Dąbrowskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 32-81-26

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-31-00 w. 31,

— gabinet chirurgii dziecięcej, ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę 74-14-14,

— gabinet pediatrii, ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę, tel. 74-14-14.

— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt 89 Telex: 886138. Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04 75, Sprawy miasta: 33-41-10, 37-17-47 społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-66-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08 95; dział łączności z czytelnikami 32-98-62; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI, HANDLU I USŁUG
Spółka z o.o. ul. Szlak 32, 31-153 Kraków, tel. 33-45-72 tlx 0326355 BETAX PL

[redacted] CO.LTD

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ REALIZACJI:
- „TV 21" z telegazetą
- „TV 25"
- „TV 28" z telegazetą
- Odtwarzacze VIDEO
- Zestawy WIEŻA
- Radiomagnetofony dwukasetowe

NOWOŚĆ!!!
- Przenośny odtwarzacz płyt compaktowych
- Kuchenki mikrofalowe 18 litrowe

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA:
- Maszyny dziewiarskie firmy BROTHER 458 $

Ceny powyższe nie uwzględniają opłaty celnej i gwarancyjnej

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

PONADTO OFERUJEMY I PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA:
- Płytki ceramiczne ścienne i podłogowe włoskiej firmy CAMPANII

ZAPRASZAMY:
- Łódź, ul. Traugutta 2
- Piotrków Trybunalski, ul. 3-Maja 23
- Sieradz, Pl. Wolności 7
- Bełchatów, Pl. Wolności 5

U NAS NAJTANIEJ

Sprzedaż wyrobów hutniczych „OPTIMAL" ul. Teresy 107, Teofilów, tel. 52-04-97.

nieruchomości

GIEŁDA — nieruchomości i lokali zaprasza. Przyjmowanie ofert, doradztwo, sporządzanie umów, wycena. Codziennie — 13—16 Biuro Maklerskie „Impact" Piotrkowska 133. 36-23-81. Nie bierzemy prowizji za pośrednictwo. 21254

DOMY, działki, mieszkania — sprzedam. Negotium. 81-91-95. — Rzgowska 34. 13150

POŚREDNICTWO. — 86-20-79. 24863

DZIAŁKI, domy, mieszkania — AS — pośrednictwo handlowe. — 43-10-30 (13—17). Malczewskiego 33/49. 19061

Handlowe

GOSPODARSTWO domowe, meble, telewideo — pośrednictwo. 55-22-53. 17650

OKAZYJNE ceny siatki. OPTIMAL. 52-04-97. Teresy 107. 20111

TELEWIZORY, video pośrednictwo. 55-13-92. 24201

LASTRICO — płytki, parapety, schody — zamówienia. Czarnecki, Zdżary koło Pabianic, Kościuszki 1. 22240

OKAZJA! Krajarki krawieckie po obniżonej cenie. Serwis, gwarancja. Łódź, Brzozowa 11. Hoffman. 84-43-72. 22348

BOAZERIA wysokiej jakości (suszona, szlifowana) najtańsza. Sklep Kilińskiego 44. 33-82-85. 20982

VIDEOODTWARZACZE — telewizory, lodówki, zamrażarki, pralki kupisz — sprzedasz. — 57-22-00. 17168

POŚREDNICTWO — sprzedam — kupię — wszystko. 55-43-27, po 16. 14973

kupno

KUPIĘ przędzę bawełnianą „40", „50" — 34-80-59. 18109

VIDEOKAMERĘ. 51-23-09. 20867

JOWISZA, Neptuna, magnetowid. 51-23-09. 19802

sprzedaż

PARKIETY — 57-86-60. 18475

SPRZEDAM pustaki, bloczki 33-52-43. 16659

OVERLOCK sprzedam — 57-18-01. 15388

SUPREME sprzedam — 36-45-96. 19895

REGRANULAT polietylenowy 42-57-41. 27203

EKSPRESY tanio 57-18-01 15387

TELEWIZORY, video, gospodarstwo domowe, meble Autopośrednictwo kupno — sprzedaż 33-10-32 Mitelsztet. 25992

EKSPRESY tanio — sprzedam 57-18-01. 19004

TELEWIZOR, video — 52-82-07. 19855

OVERLOCK sprzedam — 57-18-01. 22196

OWCZARKA 10-miesięcznego sprzedam 57-25-30 po 18. 21651

SPRZEDAM dzianinę interlockową 25 tex, overlock, 126p. Nowotki 30, tel. 32-47-62. 22390

RUBINA. Neptuna — 32-48-23. 28619

WIDEOODTWARZACZ. — 51-31-59. 28634

KOMPLET wypoczynkowy zachodni. 32-13-14. 28625

FLIZELINĘ. 32-10-69. 25402

WYTŁACZARKĘ T-60 — nową — sprzedam. — 84-37-82. 28020

HELIOS, video, Neptun. 51-23-09. 19805

SANYO. 51-23-09. 20865

pojazdy

AUTOPOŚREDNICTWO. 42-66-33 — Sitek. 16688

pieczątki szyldy reklama
Łódź ul. Kilińskiego 40/42 Hingar Łódź Hotel Centrum p. Bilińsk Łódź 32-56-40 w. 386 Piotrków 47-00-63 Skow Tryb. Pl. Kościuszki 5

lokale

WYBÓR atrakcyjnych mieszkań — sprzedaż, porady mgr Barycki. 36-04-42. Kościuszki 93. 25222

„LOKAL" — mieszkania, nieruchomości 51-26-91, Kniaziewicza 36 — (13—17). 16784

AGENCJA MIESZKANIOWA — wynajem, zamiany, kupno — sprzedaż, pomoc prawna, doradztwo inwestycyjne. Łódź Piotrkowska 94. 33-05-36. 16520

POSZUKUJĘ pomieszczenia magazynowego. 32-13-14. 28625

nauka zawodu

MATEMATYKA, fizyka. 81-29-44. 12055

MURARZY, tynkarzy — zatrudnię. Kilińskiego 19, (8—10). 28464

POMOC domowa na 5 godzin dziennie potrzebna. 74-30-98. 22138

ZATRUDNIĘ szwaczki. — Sprzedam drelich, ubrania robocze. 78-64-94 wieczorem. 74-36-62. 26094

SZWACZKI, krojczych — zatrudnię. Zarobki do 1.500.000 — zł. Niciarniana 37. 26079

ZATRUDNIĘ szwaczkę — (teksas). 84-27-79. 17985

MATEMATYKA. 51-74-10. 21728

MURARZY, tynkarzy, — glazurników do Pabianic. 36-72-11, wew. 255. 22362

SZWACZKI (teksas). Warszawska 96A. 57-68-67. 22345

medyczne

„MEDAR". Zielona 6, USG — serca, brzucha, ciąży, stawów barkowych, biodrowych, biokady. Ukrwienie mózgu oka, kończyn. Dno oka. Konsultacje lekarzy 9—13, sobota 9—13 33-85-20. 26830

„OMEGA" — 33-22-12. Piotrkowska 33. USG — serca, ciąży, brzucha, bioder, mózgu niemowląt. TESTY UCZULENIOWE. Ginekolodzy, internisci, urolodzy, dermatolodzy, ortopedzi, neurolodzy, laryngolodzy. MASAŻ. 23585

tel. 575555
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22
J.Drozd

CHIRURGIA plastyczna. 81-84-08. 18707

GABINET stomatologiczny. 86-31-41. 24996

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13

CHOROBY skóry, weneryczne dr Waszczykowska. Nowomiejska 2/28, 52-13-84 poniedziałki, piątki 17—18, środy 15—16. 18658

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów
tel. 74-41-08
E.SIKORSKA

ŻYLAKI — leczenie — 51-33-33. 12984

GINEKOLOGIA
36-65-65 godz. 18-19 codziennie
al. KOŚCIUSZKI 97 KUBASIEWICZ

ULTRASONOGRAFIA — dr Dyrkacz 86-74-65. 12287

PIELĘGNIARSTWO EKG 55-41-82. 25210

GABINET stomatologiczny. leczenie, protezy, 33-61-62, Jaracza 21. 26693

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
ŁÓDŹ, ul. WARECKA 7
OGŁASZAJĄ
II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż środków transportu:

1. **Wózek widłowy akumulatorowy WW 1203 — cena wywoławcza 1,5 mln zł.**
2. **Wózek widłowy [illegible]umulatorowy EV 676 — cena wywoławc[illegible] mln zł.**
3. **Samochód ciężarowy Star A-28 — cena wywoławcza 3 mln zł.**
4. **Samochód ciężarowy Star A-28 — cena wywoławcza 5 mln zł.**
5. **Samochód ciężarowy Star A-28 — cena wywoławcza 3 mln zł.**
6. **Samochód ciężarowy Star A-28 — cena wywoławcza 5 mln zł.**
7. **Samochód dostawczy Nysa — cena wywoławcza 2,5 mln zł.**
8. **Samochód ciężarowy Star C-28 — cena wywoławcza 1,4 mln zł.**
9. **Przyczepa D-68 — cena wywoławcza 0,7 mln złotych.**
10. **Ciągnik Ursus C-360 — cena wywoławcza 15 mln zł.**
11. **Samochód Żuk „Towos" — cena wywoławcza 6 mln zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 roku na terenie zakładu o godz. 10.

Obowiązuje wadium 10 proc.

Szczegółowe informacje o stanie technicznym ww. samochodów udziela dz. gł. mechanika, tel. 52-84-08.

Za wady ukryte oraz braki w wyposażeniu przedsiębiorstwo nie odpowiada. 26851-g

PPHU ZAFID CO.LTD
oferuje:
- zestawy satelitarne, Amstrad SRX-200,
- dekodery Film-NET,
- komputery PC/XT/AT,
- kserokopiarki canon
- oprogramowanie (edytor tekstu PL — Tekst),
- papier do drukarek komputerowych 10" i 15" (1+0, 1+1, 1+2, 1+3),

oraz papier do teleksów, telefaxów, kserokopiarek.
INFORMACJE W GODZ. 9—15.
Łódź, ul. Laurowa 12, tel. 55-53-51, tlx 88-66-25. 21015-g

MEDIX — elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczalnia. 32-35-03. 25687

GINEKOLOG
PIOTRKOWSKA 204/210 kl. I
przyjmuje: Pn-Śr-Pt w g. 17-18
81-97-55

USG serca, brzucha, ciąży. EKG wysiłkowe. Interniści, kardiolodzy, inni specjaliści. „DAMED" 33-73-25, Piotrkowska 5. 21667

LEK-MARK
Apteka leków zagranicznych,
Analizy lekarskie.
Kantor wymiany walut.
Płyny farmaceutyczne.
Piotrkowska 200.
36-36-82.
23036-g

usługi

PRALKI automatyczne — naprawa, 87-71-43 (8—10). 26062

NAPRAWA pralek a[illegible]matycznych polskich. Kochelski 78-47-58. 19286

LODÓWKI naprawiam, przerabiam na zamrażarki. Inż. Hajdrych, Wieckowskiego 40. 18677

HYDRAULICZNE — 42-35-83. 18924

INSTALATORSTWO c.o. 42-05-93 18919

HYDRAULIKA, kraty, konstrukcje stalowe. 31-96-63. 21634

VIDEOFILMOWANIE — 85-28-15. 17126

VIDEOFILMOWANIE — 48-06-10. 20071

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów, 43-22-04, Gerach. 17419

WYPOŻYCZALNIA odtwarzaczy. 51-42-10. 25034

WYPOŻYCZALNIA videoodtwarzaczy 55-69-63 26074

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 51-81-35. 25127

TELENAPRAWA 81-70-34 23977

TELENAPRAWA — czarno-białe, 32-91-77. 20057

TELENAPRAWA, 32-35-70 23434

RUBIN. Elektron naprawa. PAL instaluję. Brzozowicz 33-16-76 (10—11) 26095

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00. 25678

ANTENY instaluję — 55-32-42. 26201

ANTENY instalacja, konserwacja 84-02-32 25873

ANTENY 61-91-85. 17038

DEKODERY PAL — gwarancja. Inż. Nizio 74-22-23. 13197

PAL-SECAM — fonia — przestrojenia — TV — naprawa. Arel 74-06-42 (10—18). 20194

PAL, video — przestrajanie. Gwarancja. AZP Electric. — 57-35-80; 84-17-50.

DEKODERY PAL wyjścia audiovideo inż. Doczkal, 83-24-41. 25854

MONTAŻ — pilotów, dodatkowych kanałów. 81-02-81. 23182

DEKODERY PAL instaluję (gwarancja) — 55-57-15. 17017

WYCISZANIE drzwi — zamki, blokady 33-69-04 25719

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi. Terminy jednodniowe. 43-70-05 Przybylski. 21707

WYTŁUMIANIE, zabezpieczanie drzwi. 36-40-45 16596

SEJF — montaż drzwi stalowych i krat — 86-51-05. 18675

ZABEZPIECZANIE, wyciszanie, drzwi harmonijkowe, zapinki, — 86-29-10. 18510

SOLIDNIE — szybko, zamki, blacha, blokady, wyciszanie drzwi. — 51-95-42. 21714

WYCISZANIE drzwi, blacha, blokady, zamki — 36-59-87. Przybylski. 17623

DRZWI dodatkowe drewniane, metalowe, kraty. 55-12-83. 17670

CYKLINOWANIE, lakiery zachodnie 43-14-48. Polka. 21701

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 52-08-00. 19283

PARKIETY, boazerie, stolarstwo, malowanie, tapetowanie. Materiały posiadam. Bohdziun — 74-73-24. 18631

PARKIECIARSTWO Lewandowski 31-97-25 25727

PARKIET — układanie, cyklinowanie. 86-42-53. 18041

CYKLINOWANIE — tanio. 52-66-88 (8—20). 25328

TANIO montaż boazerii. 81-96-37. 18477

UKŁADANIE boazerii — 62-47-85. 21790

MALOWANIE, tapetowanie, 51-64-03. 21026

USŁUGI stolarskie — montaż boazerii, szaf, pawlaczy. 52-85-13. 21561

MONTAŻ boazerii, — 48-62-48. 21553

MYCIE okien 36-55-40. 21606

ELEKTROINSTALACJE. 84-11-06. 18950

ELEKTROINSTALACJE, pomiary. — 78-84-18, 36-62-82. 21635

PRANIE dywanów, tapicerki. 81-93-04 21736

Przedsiębiorstwo Turystyczne Spółka z o.o.
tel. 32-22-87
Grand Tour
Łódź ul. Rewolucji 1905 r. nr 7
Przejazdy autokarowe
RFN - Düsseldorf, Essen, Köln, Hamburg.
WŁOCHY
BERLIN ZACH.
WIEDEŃ
Rejsy po Wołdze
Wizy, paszporty.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki, 42-02-45. 16337

HAFT maszynowy. Stokrotki 12. 20276

KSEROKOPIE — Piotrkowska 31. 18668

NAPRAWY, regulacje u klienta 126p, 125p, polonez. — 74-73-74, Walczak. 22793

AUTONAPRAWA u klienta. 84-73-08 Jachimowicz 16782

KONSERWACJA samochodów 84-62-33, Solankowa 4. 20341

PRZEWÓZ piasku. — 81-16-80 20291

AUTOALARMY instaluję. 55-56-73. 27822

AUTOALARMY. 74-75-39 20280

MONTAŻ żaluzji „Vertical". Filipczak. — 51-19-95. 12849

DYWANY, tapicerkę podciśnieniowo piorę. — 43-07-13. 19264

DYWANY, tapicerka — pranie podciśnieniowe. 51-73-98 Jan. 19588

ŻALUZJE, 43-42-79, Ciesielski. 11544

CYKLINOWANIE. — 87-21-09. 2047

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie parkietu. 51-77-10. 12006

KOLOR — naprawa, — 55-24-56 Muszyński. 17134

DEKODERY PAL Stańczak. 87-07-68. 17507

PAL — VIDEO — UKF — przestrajam. Nowakowski. 43-95-04, 81-83-87 17909

ANTENY. 57-23-93. 21129

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 74-82-92. 16523

HOLOWANIE. 86-02-12. 18093

DEZYNSEKCJA, deratyzacja. Rachunki. — 74-80-19. 20856

USŁUGI hydrauliczne. — Butle spawalnicze kupię. 86-51-95. 28632

GLAZURĘ układam. — 43-78-91. 22168

DRZWI stalowe, drewniane, kraty, żaluzje. 52-11-46. 21071

różne

„LUCYNA" 68-205 Kunice skr. 2 — kojarzy małżeństwa krajowe i zagraniczne. 75-z

Dziś w radiu

PONIEDZIAŁEK, 28 MAJA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.30 Aktualności kulturalne. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 W Ameryce o Polsce 12.36 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny 14.55 Pięć minut o książce. 16.10 Muzyka i aktualności. 17.00 Przeboje z Helsinek. 17.30 Wektory. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio dzieciom: „O mądrej Sołyn-Chan" — słuch. 20.10 Śladem interwencji. 20.15 Koncert dnia. 20.40 Przezorny zawsze ubezpieczony. 20.45 Opowiadania Dino Buzzattiego 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Granie jak z nut. 22.05 Rozważania po capstrzyku. 22.15 Kroniki Franciszka Liszta: Księgi pieśni. 23.15 Panorama świata. 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40 Poetyckie prezentacje: Urszula Kozioł.

PROGRAM II

11.00 Muzyczny non stop. 11.40 Mistrz i uczeń 11.55 Portrety twórców ludowych: Władysław Obrochta — skrzypek z Zakopanego. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Miniatura literacka: Wiersze Małgorzaty Misiewicz — odc. 12.40 Laureaci Konkursu Chórów Kameralnych Olsztyn '90. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Muzyczne penetracje w opr. Anny Kolasy (Ł). 13.20 Muzyczny seans filmowy. 14.20 Folklor na mapie świata — magazyn 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Jan Józef Szczepański „Kadencja" — odc. 15.00 Album operowy. 15.30 Nowości muzyki. 16.00 „E-6". (Ł) 16.05 Czas dla reportera — aud. (Ł). 16.25 Kompaktowa kolekcja muzyki poważnej (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Filharmonia radiowa. 18.15 Serge Jacquemard „To niemożliwe" — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wiad. 21.15 Felieton kulturalny. 21.20 Muzyka. 21.25 Studio Form Dokumentalnych Agata Foltyn „Wieża Babel". 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 Mieczysław Porębski „Z" — odc. 23.20 Koncert polski — Witold Szalonek. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.05 Folklor w pigułce. 11.25 W kręgu muzyki. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Robert Ludlum „Tożsamość Bourne'a". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie batuty. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.08 Wakacje na dwóch kółkach. 15.12 Rock po polsku. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.00 Serwis Trójki. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 Klub Trójki. 19.30 Złote nagrania. 19.50 Andre Brink „Zanosi się na deszcz". 20.00 Bielszy odcień bluesa. 20.30 Ojczyzna — obczyzna. 20.45 Trzy kwadranse jazzu. 21.30 Książka tygodnia: Rafał Krawczyk „Wielka przemiana". 21.45 Forum Młodych Muzyków: Warszawskie spotkania muzyczne. 23.15 Powieść w wydaniu dźwiękowym: Wilkie Collins „Kobieta w bieli". 22.45 Opera tygodnia: Hector Berlioz „Trojanie: Trojanie w Kartaginie". 23.00 24 godziny w 10 minut. 23.10 Radio Kanada. 23.15 Seans filmowy. 23.50 Nora Ephron „Zgaga". 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy, tel. 21-08-31 czynny w trakcie trwania programu. 12.27 Radio Artel. 12.35 W galerii muzyki. 13.23 Spotkania z reportażem. 13.45 Rytmy latynoamerykańskie. 14.00 Nasza książka: „Joachim ma kłopoty". 14.50 Magazyn „Między nami". 15.30 Lektury nastolatków: „Buszujący w zbożu" — odc. 15.40 Program Rozgłośni Harcerskiej. 16.30 Muzyka nastolatków. 17.10 Język polski „Encyklopedycznie o encyklopediach". 17.40 Widnokrąg. 18.00 Uwagi wstępne. 18.05 Jazz tylko jazz. 18.15 Rozmowy o... 18.25 Jazz tylko jazz. 18.35 Gra o przyszłość. 18.50 Jazz tylko jazz. 19.00 Perspektywy. 19.35 Muzykoterapia. 20.05 Język rosyjski. 20.20 Piosenka literacka. 20.30 Wieczór muzyki i myśli. 21.00 Posłuchaj, przeczytaj — Witold Szolginia „Dom pod Żelaznym Lwem". 22.00 Ludzie — epoki — obyczaje. 23.00 Muzyczne klimaty. 23.35 Rozważania. 23.50 Miniatury przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 Telegazeta
16.25 LUZ — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie — publicystyka międzynarodowa
18.00 Wędrówki dalekie i bliskie: Miasto zmarłych — film dok.
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: Ptaszek Tari
19.10 W Sejmie i Senacie
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji na Świecie: Ramon J. Sender — Kury Cervantesa
21.35 Sport
21.45 Kontrapunkt — przegląd wydarzeń krajowych
22.15 Yaga Yan — recital zespołu
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 Raport. — Wybory w Rumunii
23.25 Język angielski (60)

PROGRAM II

14.40 Retransmisja obrad Sejmu
16.40 Korepetycje dla maturzystów — język angielski (44)
17.15 Czarno na białym — przegląd PKF
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Łódzkie Wiadomości Dnia
18.30 Za chwilę dalszy ciąg programu — program rozrywkowy
19.30 Roman Łasocki przedstawia
20.00 Auto-Moto-Fan-Klub
20.30 Studio tajemnic — program Wandy Konarzewskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Każdy ma swoje piekło — film prod. fr.
23.25 Komentarz dnia

TVSAT

SKY ONE

7.00 Kot DJ — dla dzieci 9.30 Panel Pot Pourri 11.00 Nowa cena — teleturniej (też o 19) 11.30 Młodzi lekarze 12.00 Wiadomości Dnia 13.00 Inny świat 13.50 Świat się kręci 14.45 Loving 15.15 Three is Company 15.45 Tu Lucy 16.15 Kreskówki 17.30 New Leave it to Beaver 18.00 Młode talenty na estradę 19.30 Sprzedaż stulecia — teleturniej 23.00 Wieczór z Jamesonem — publicystyka 0.30 Tapper John, MD.

RTL PLUS

8.35 Tele-butik (też o 13) 9.10 Springfield Story (też o 14.15) 10.05 Wysoka cena (też o 17.10) 10.35 Doktor Kto 11.00 Rancho River 12.30 Klasyka w południe 13.30 California Clan 15.00 Kochany wujek Bill 16.00 Tammy 16.30 Mężczyzna za 6 mln dolarów 19.15 Pazifik Geschwader 214 20.10 Airwolf (też o 1) 21.05 Concorde Inferno 22.35 Dziesięć z jedenastu 23.35 Młotek 23.50 Magazyn dla panów 0.25 Catch up.

FILMNET

7.00 Pozbawiony czci 9.00 Dom na utrzymaniu 11.00 Statek gniewu 13.00 Superman 4 17.00 Body Rock 21.00 Gliniarz z Beverly Hills 2 23.00 Bóg stworzył kobietę 1.00 Kamienne ogrody 3.00 Mały płomień 5.00 Cross Country.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 maja 1990 r. zmarł

Ś. † P.

EDMUND BĄKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 maja br. (wtorek) o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.

SYN, SYNOWA, BRAT.

ŁKS—Zagłębie Sosnowiec 4:0 (2:0)

Walka o czwórkę

1:0 — Cebula (27 min.), 2:0 — Chojnacki (42 min.), 3:0 — Ziober (67 min.), 4:0 — Ziober (rzut karny — 82 min.).
ŁKS: Woźniak — Różycki, Wenclewski (od 46 min. Stefański), Chojnacki, Ogrodowicz — Podolski, Leszczyński, Wieszczycki, Nowacki — Ziober, Cebula.
ZAGŁĘBIE: Bęben — Kowalski, Gałuszka, Krupa, Ryłko — Wojciechowski (od 46 min. Kulawik), Wencek, Czerwiec, Stachurski — Mizia (od 62 min. Biczak), Żurawski.
Żółta kartka Wencek.

Po zakończonym spotkaniu w korytarzu przed szatniami spotkała się dwójka uradowanych dżentelmenów. **Leszek Jezierski** i wiceprezes ds. sportowych łódzkiego klubu — **Andrzej Stronias.** — **Walczymy prezesie do końca o czwarte miejsce!** — stwierdził szkoleniowiec. I w tym momencie upadła na ziemię, rozbijając się doszczętnie, butelka „pepsi coli". Wersje tego zdarzenia są różne. Jedna mówi, że wypadła ona z rąk prezesa, ponieważ chciał ucałować trenera, zapominając że po prostu coś... trzyma. Przyjęto to zdarzenie jako dobry omen przed czekającym piłkarzy ŁKS ostatnim wyjazdowym meczem w Bydgoszczy, ponieważ stłuczone szkło przynosi szczęście. Czy to rzeczywiście się sprawdzi? Czy rzeczywiście ŁKS zajmie czwartą lokatę, która daje nadzieję na start w Pucharze UEFA? Teoretycznie szanse jeszcze istnieją. Jakie warunki muszą być spełnione by stało się to w praktyce? Podstawową sprawą jest wygrać w Bydgoszczy, a potem czekać na meldunki z innych stadionów. Górnik Zabrze, Legia „nie muszą wygrać" swych spotkań, zaś poznańska Olimpia „nie może" popisać się premiowym zwycięstwem za trzy punkty walcząc na swym boisku z Jagiellonią. Inne rozwiązania nie wchodzą w rachubę, ponieważ łodzianie mają najgorszy bilans bramkowy z kandydatów do czwartej lokaty...

Zakończmy jednak to wróżenie z fusów i przejdźmy do samego meczu. Na pomeczowej konferencji prasowej **Leszek Baczyński** podziękował łódzkiemu szkoleniowcowi za surową lekcję futbolu jakiej udzieliła jego podopiecznym łódzka jedenastka. Tak w istocie było, bo nawet sam Bęben był bezradny w wielu sytuacjach, ale z drugiej strony trzeba było mu współczuć ponieważ powiedzenie dziurawa jak szwajcarski ser pasowało jak ulał do defensywy Zagłębia. Czy można także przez to powiedzieć, że w ten sposób ułatwione zostało zadanie łódzkim zawodnikom? Nie. Po prostu zostali rozbici w puch przez świetnie w tym dniu dysponowanych zawodników biało-czerwonych. Na początku spotkania goście usiłowali nawet sprawdzić umiejętności **Woźniaka,** ale niecelnie strzelali zarówno **Żurawski** jak i **Czerwiec.** A później bezradni przeciwnicy asystowali na boisku przyglądając się jak rozgrywają piłkę ich rywale.

Tymczasem **Leszek Jezierski** — jak to zwykle w jego stylu — ponarzekał na grę twierdząc, że jego podopieczni zdobyli po prostu zbyt mało bramek. I wcale łódzki szkoleniowiec nie przesadził. W 11 min. **Ziober** znalazł się przed Bębnem w odległości kilku metrów i nie zdołał „zmieścić" piłki w krótkim rogu. W 20 min. **Nowacki** otrzymał bardzo dobre podanie od **Wieszczyckiego,** znalazł się sam przed sosnowieckim bramkarzem i zamiast strzelać podawał piłkę do znajdującego się na wprost bramki **Ziobra.** Piłka w efekcie znalazła się pod nogami interweniującego stopera. Albo **Podolski,** który w 51 min. popisał się znakomitym slalomem pomiędzy obrońcami Zagłębia i gdyby nie zwlekał z oddaniem strzału, zapewne Bęben nie wygarnąłby mu piłki sprzed nóg. No i co? Trzeba tylko przyznać rację dziekanowi polskich trenerów.

A jak padały bramki w tym spotkaniu? Pierwszą strzelił w 27 min. **Cebula,** który odebrał piłkę **Kowalskiemu** i z odległości 16 metrów popisał się kapitalnym strzałem. Na 2:0 podwyższył w 42 min. **Chojnacki** (pierwsza bramka po powrocie z Ethnikosu Pireus). Na polu karnym Zagłębia powstało duże zamieszanie. Stoper ŁKS oddał najpierw strzał w nogi obrońców, piłka powróciła do niego, a poprawka już była celna. Dwie następne bramki były dziełem **Ziobra.** Ta pierwsza była efektowna. Reprezentant kraju popisał się udanym rajdem w swoim stylu, który zakończył dobrym strzałem „w długi róg". Druga to z kolei skuteczne uderzenie z jedenastu metrów, po faulu w polu karnym **Kowalskiego na Wieszczyckim.** I to by było na tyle. Zapraszam wszystkich kibiców do Bydgoszczy w najbliższą środę. Doping na pewno przyda się!...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Górnik Zabrze—Widzew 2:2 (1:0)

Niby ekstraklasa

1:0 — CYROŃ (33 min.), 1:1 — BAYER (57 min.), 2:1 — CYROŃ (89 min.), 2:2 — BAYER (90 min. z karnego).
GÓRNIK: Wandzik — Grembocki, Dankowski, Piotrowicz — R. Warzycha, Jegor (od 78 min. Kołaczyk), Lissek od 30 min. Cygan) — Zagórski, Szlezak — Krauz, Cyroń.
WIDZEW: Kretek — Szulc, Wewiór, Podsiadło, Cisek — Kupka, Kozłowski, Pawelec, Szarpak (od 68 min. Cecherz) — Waliczek, Bayer.
Sędziował: A. Libich (W-wa). Widzów: 4.160.

Opiekun piłkarzy Widzewa, **P. Kowalski** tak skomentował mecz w Zabrzu: — **Było to spotkanie jakich ogląda się w ekstraklasie wiele, czyli daleko poniżej oczekiwanego poziomu. Błędem byłoby nazwać mecz pomiędzy niedawnym mistrzem Polski i Widzewem mianem pierwszej ligi.** I dodał dalej: — **Momentami trudno było rozpoznać która drużyna ma jeszcze cień szansy na „załapanie się" do rozgrywek Pucharu UEFA (mowa o Górniku), a która już musiała pożegnać się wcześniej z mianem pierwszoligowca (to o Widzewie).** Nic dodać nic ująć.

Niewiele ponad 4 tysiące najbardziej zagorzałych sympatyków pierwszoligowej piłki obserwowało sobotni pojedynek na stadionie w Zabrzu. I choć padły aż cztery bramki (a ponadto było kilka jeszcze okazji strzeleckich), nie można — jak zgodnie potwierdzili obserwatorzy pierwszoligowego widowiska piłkarskiego" w Zabrzu — stwierdzić jednoznacznie, iż mecz zasługiwał na miano „ekstra".

Przez pierwsze pół godziny obie drużyny „męczyły się" aby przeprowadzić jakąś godną odnotowania sytuację podbramkową. Dopiero w 33 minucie **Cyroń** przytomnie wykorzystał dośrodkowanie Szlezaka i trafił celnie. W 20 minut potem ten sam zawodnik uderzył doskonale piłkę, ale trafiła ona w poprzeczkę. Na dobitkę już Cyronia stać nie było, choć znalazł się w doskonałej sytuacji.

Przypomniał się widzom **J. Bayer,** który bez zbytniego kłopotu zmusił do kapitulacji reprezentacyjnego bramkarza — Wandzika. Potem uczynił to po raz drugi w tym spotkaniu **Cyroń,** korzystając z podania piłki przez Krausa, który ograł widzewskich obrońców usiłujących zagrać na „spalonego". Wyrównującą dla łódzkiej jedenastki bramkę zdobył **Bayer,** egzekwując skutecznie „karnego", podyktowanego przez sędziego za podcięcie w polu karnym Szulca przez Szlezaka. I to wszystko, co należałoby napisać o spotkaniu w Zabrzu.

W środę nareszcie koniec „pierwszoligowej męki", w wydaniu większości niestety pierwszoligowych drużyn. Na pożegnanie ekstraklasy widzewiacy spotkają się na własnym stadionie z katowickimi „górnikami".

(wrób.)

Wyniki 29 kolejki: ŁKS — Zagłębie Sosnowiec 4:0 (2:0), Górnik Zabrze — Widzew 2:2 (1:0), GKS Katowice — Zawisza Bydgoszcz 2:1 (1:0), Wisła — Legia 0:0, Lech — Ruch 2:0 (1:0), Stal — Motor 3:0 (0:0), Śląsk — Olimpia 0:1 (0:0), Jagiellonia — Zagłębie Lubin 1:2 (0:0).

1.	Lech Poznań (1)	29	41	13(5)	11	5(1)	44—24
2.	Zagłębie Lubin (2)	29	39	14(2)	9	6	36—22
3.	GKS Katowice (3)	29	39	12(2)	13	4	30—16
4.	Zawisza Bydgoszcz (4)	29	35	12(4)	7	10	34—23
5.	Górnik Zabrze (5)	29	34	12(1)	10	7(1)	35—25
6.	Legia Warszawa (6)	29	34	10	15	4(1)	26—17
7.	**ŁKS (8)**	29	34	12(1)	10	7(1)	34—28
8.	Olimpia Poznań (7)	29	33	11(1)	10	8	31—23
9.	Wisła Kraków (9)	29	30	8(3)	11	10	31—32
10.	Stal Mielec (14)	29	25	8(2)	9	12(2)	27—39
11.	Ruch Chorzów (10)	29	24	8(4)	8	12(4)	31—36
12.	Śląsk Wrocław (11)	29	22	6(1)	10	12(1)	27—34
13.	Zagłębie Sosnowiec (12)	29	21	6	12	10(2)	22—33
14.	Motor Lublin (13)	29	21	6	13	10(4)	18—33
15.	**WIDZEW (15)**	29	16	4	11	14(3)	21—38
16.	Jagiellonia Białystok (16)	29	14	3	13	13(5)	19—40

W ostatniej kolejce (30 maja — środa) grają: **Widzew — GKS Katowice, Zawisza — ŁKS,** Legia — Lech, Olimpia — Jagiellonia, Zagłębie Lubin — Wisła, Motor — Górnik Zabrze, Ruch — Stal i Zagłębie Sosnowiec — Śląsk (wszystkie mecze o godz. 17).

II liga piłkarska

Czołówka tabeli ani drgnie. Drużyny od pierwszego do piątego miejsca zachowały swoje pozycje sprzed tygodnia. Hutnik i Igloopol zarobiły dodatkowo po 1 punkcie bowiem wygrały różnicą większą niż 2 gole. Podobnie przedstawia się sytuacja w końcówce klasyfikacji. Od 17 miejsca w dół nie zanotowano żadnych zmian.

WYNIKI 36 kolejki: Gwardia W-wa — Zagłębie Włb. 3:1 (2:1), Lechia G. — Siarka T. 4:0 (2:0), Stal Rz. — Szombierki B. 4:1 (3:0, Hutnik K. — GKS Jastrz. 4:0 (3:0), Odra W. — Stilon G. 1:1 (0:0), Polonia B. — Resovia Rz. 1:0 (1:0), Miedź L. — Pogoń Sz. 0:0, Igloopol D. — Jelcz Oława 6:1 (3:0), Górnik Włb. — Bałtyk G. 2:1 (1:1), Stal Sz. — Stal St. W. 0:3 (0:0).

TABELA

1.	Hutnik	52	45—18
2.	Igloopol	50	53—30
3.	Stal St. W.	48	38—18
4.	Polonia	47	36—18
5.	Zagłębie Włb.	42	34—22
6.	Gwardia	42	42—32
7.	Stilon	42	36—28
8.	Górnik Włb.	40	31—28
9.	Stal Rz.	39	32—30
10.	Odra W.	37	42—38
11.	Lechia	36	35—32
12.	Siarka	34	34—39
13.	Miedź	33	32—32
14.	Szombierki	32	39—40
15.	Resovia	32	27—28
16.	Pogoń	32	34—37
17.	JZS Jelcz	29	21—32
18.	Jastrzębie	29	26—41
19.	Bałtyk	20	27—52
20.	Stal Sz.	4	7—75

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
3, 4, 17, 20, 33, 34
II LOSOWANIE
1, 5, 9, 11, 29, 38

z historii piłkarskich mistrzostw świata

Faworyci na kolanach!

Berno — 4 lipca 1954 r. Finał V Championat Mondial de Football. Naprzeciwko siebie stanęły dwie doskonałe piłkarskie jedenastki — Węgrzy i Niemcy. Nie ulega wątpliwości, że zdecydowanymi faworytami byli Madziarzy, którzy w przepięknym stylu zdobyli złoty medal olimpijski w 1952 r. i od kilku lat nie mieli równych sobie na świecie. Rozgromili przecież w 1953 r. na stadionie Wembley w Londynie reprezentację Anglii aż 6:3. Gdy jeszcze dzisiaj przypomina się ten fakt mieszkańcom Wysp Brytyjskich ci stają się nagle nerwowi i bardzo szybko zmieniają temat rozmowy. Problemem były tylko rozmiary sukcesu drużyny znad Dunaju. Bo przecież Puskas, Hidegkuti, Kocsis czy też Czibor prezentowali taki futbol, że zapierało dech w piersiach.

Czy zresztą mogło stać się inaczej skoro w eliminacjach podopieczni **Gustawa Sebesa** wygrali z Koreą Południową 9:0 a później odprawili RFN aż 8:3? W ćwierćfinale, kiedy to po morderczym boju, w którym popisywano się bardzo często bokserskimi ciosami, wygrali 4:2, rola faworyta została potwierdzona. Nieważne, że w półfinałach (dopiero po dogrywce) z wielkim trudem przychodziło walczyć im z Urugwajem. Wielki finał miał być tylko formalnością...

Zaczęło się po myśli węgierskiej jedenastki. Już w pierwszych fragmentach spotkania objęła ona bardzo szybko prowadzenie 2:0, po celnych strzałach **Czibora i Puskasa.** Nie wiadomo, czy Węgrzy zlekceważyli swoich przeciwników, w każdym razie od tego momentu na boisku działy się dziwne rzeczy. Faworyci atakowali bez przerwy, ale przeciwnicy bronili się bardzo dzielnie, raz po raz przeprowadzając bardzo groźne kontrataki. I okazało się, że blok defensywny faworytów nie jest takim monolitem. Najpierw **Morlock,** a później **Rahn** strzelili gole **Grosicsowi.** Do przerwy wynik nie uległ zmianie i wszyscy liczyli po cichu, że w drugiej połowie „węgierska nawałnica" zmiecie z boiska rywali, którzy zamierzali poddać w wątpliwość duże umiejętności piłkarskie Puskasa i s-ki. Faktem jest, że Madziarzy nacierali bez przerwy, ale rezutat remisowy nie uległ zmianie. I nadeszła wreszcie 84 min. spotkania, która była bezlitosnym wyrokiem dla zespołu znad Dunaju. Szybki wypad Niemców został uwieńczony celnym strzałem Rahna. Nawet spokojni Szwajcarzy łapali się za głowy, nie wierząc, że tak doskonały team mógł zostać pokonany! I zwyciężony został...

I takie są następnie koleje trenerskiego losu. Kiedy powrócił do Budapesztu **Gustaw Sebes** kibice pluli na niego, kiedy pojawiał się na ulicach. W nim jednym upatrywano winę za niepowodzenia złotej jedenastki. Dodajmy, że po zakończonym finałowym spotkaniu wieczorem tego dnia wybito wszystkie szyby w mieszkaniu szkoleniowca w Budapeszcie. Na granicy w Sashalom, kiedy wicemistrzowie świata wracali do domów, na trenera czekał milicyjny wóz. W ten sposób zadbano o jego bezpieczeństwo, ponieważ nie wiadomo do jakich rozruchów by doszło gdyby wraz z drużyną pojawił się na stołecznym dworcu. Wywieziono go do dalekiej leśniskowej miejscowości, gdzie przez okrągły miesiąc rozpamiętywał porażkę. I gdyby nie ten „śmiertelny" strzał Rahna najprawdopodobniej Węgrzy wygraliby to spotkanie w dogrywce i wówczas Gustawowi Sebesowi stawiano by pomniki. A tymczasem w glorii sławy chodził Sepp Herberger, który zamieszkał w Hohensachse przy ulicy... Herbergerstrasse. Tak właśnie mieszkańcy tego małego miasteczka chcieli uczcić sportowy sukces swego rodaka.

Po latach długo zastanawiano się co było przyczyną nierozumiałej porażki znakomitej drużyny węgierskiej. Nie ulegało przecież wątpliwości, że mieli oni po prostu trudniejszą drogę do finałów. Także potyczki z Brazylią i Urugwajem były piłkarskimi wojnami. W bezpośrednich zwarciach w cenie — o czym informowałem — były pięści. Nie obyło się bez dużych urazów będących wynikiem „działalności" piłkarskich butów. Nic więc dziwnego, że Węgrzy opadli z sił podczas finałowej potyczki z RFN.

W 1957 r. Puskas opublikował swoje pamiętniki na łamach „France Football". Postawił on w nich zarzut piłkarzom niemieckim, że zażyli przed spotkaniem środki dopingujące. Potwierdzeniem tego — jego zdaniem — było, że w kilka tygodni po mistrzostwach świata w Szwajcarii wszyscy zawodnicy zachorowali na żółtaczkę i to zakaźną! Niemieccy działacze ostro zaprotestowali. Puskas grając już w Realu Madryt odwołał swoje zarzuty i przeprosił przeciwników. Infekcja była wynikiem brudnej igły od zastrzyku (wstrzykiwano witaminy i glukozę).

Wydaje się jednak, że o zwycięstwie RFN zadecydował przebiegły **Sepp Herberger.** W eliminacjach wystawił przeciwko jedenastce Węgier drużynę rezerwową i dokonał — jak to ładnie mówią wojskowi — rozpoznanie walką. Dziennikarze sportowi znad Renu nie pozostawili na nim suchej nitki po porażce 3:8, a później całowali go niemal w piętę. Cóż, futbol wbrew pozorom nie jest taką prostą grą...

W eliminacjach do V Championatu Mondial de Football nie wystąpiła reprezentacja Polski. Wylosowaliśmy reprezentację Węgier i władze polskiego piłkarstwa obawiając się kompromitacji postanowiły nie przystępować do konfrontacji. Dziś rzecz już nie do pomyślenia! Nieprawdaż?...

(a. szym.)

W skrócie

LASKARZE BUDOWLANYCH Łódź wygrali ligowy mecz z ŁKS Gąsawą 3:1 (bramki dla łodzian: Chańczak — 2 i Gortat) i zremisowali ze Stellą z Gniezna 0:0.

FUTBOLISTKI KOLEJARZA przegrały kolejne spotkanie pierwszoligowe tym razem ze Stilonem Gorzów 0:1.

RUGBIŚCI POLSKI ulegli w meczu FIRA ZSRR 12:33.

W TRZECIM FINAŁOWYM MECZU „Konferencji Zachodniej" zawodowej ligi koszykówki NBA zespół Phoenix Suns pokonał Portland Trailblazers 123:89.

W serii „lepszy w 7 meczach" prowadzi drużyna z Portland 2:1.

CZWARTY KOLEJNY, rekord świata ustanowiła podczas zawodów łuczniczych. „Wiosenne strzały" w Suchumi, mistrzyni świata i olimpiady w Seulu Kim Soo-Nyung (Korea Płd), w półfinale podwójnej rundy FiTa uzyskała rezultat 344 pkt. poprawiając o 1 pkt. swój poprzedni wynik.

W LOZANNIE na ME w gimnastyce sportowej mężczyzn, tytuł mistrzowski w wieloboju zdobył W. Mogilny (ZSRR).

NA KOLARSKICH mistrzostwach ZSRR juniorów 23-letni A. Kriczenko ustanowił rekord świata w wyścigu na 1000 m ze startu lotnego — 57,224 sek.

NAJLEPSZY REZULTAT na świecie w triathlonie uzyskał w Grenoble Austriak W. Erhart — 37 godzin i 38 minut.

W programie zawodów znajdowało się pływanie na dystansie 13 km, jazda rowerem 540 km oraz bieg na 126,6 km.

AUSTRALIJKA K. SAXBY ustanowiła podczas zawodów rekord świata w chodzie na dystansie 10 km — 42.25,2.

Dotychczas rekordzistką była Włoszka I. Salvador, która w czerwcu ubiegłego roku pokonała ten dystans w czasie 42.39,2.

ZAWODY SAMOCHODOWE formuły trzeciej w Monaco wygrał L. Mello (Francja).

■ **DWA MECZE** rozegrały reprezentacje juniorek Polski i Litwy w piłce ręcznej. W pierwszym, po niezłej grze Polki wygrały 27:25.

Nieco gorzej było w drugim spotkaniu, w którym uległy rywalkom 25:28 (12:14).

■ **K. NOWAK** pomyślnie przebrnęła przez eliminacje do turnieju głównego tenisowych mistrzostw Francji na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu.

W ostatnim pojedynku Nowak zwyciężyła J. Briuchowiec (ZSRR) 6:1, 5:7, 6:2.

■ **GRĘ DEBLOWĄ** turnieju tenisowego o Puchar „Czernego złota" wygrała para holenderska A. Vanbueren, C. Coorengel zwyciężając w finale K. Balnova, J. Dubcova (Czechosłowacja) 7:5, 3:6, 6:9

„Brąz" juniorów

Z piłkarskich boisk

Młodzi polscy piłkarze, uczestniczący w mistrzostwach Europy do lat 16 zdobyli brązowy medal.

Trzecie miejsce zdobyła nasza młoda reprezentacja, wygrywając wczoraj w Erfurcie z Portugalią 3:2 (1:1). Bramki zdobyli dla Polski: **Ficon (w 13 min.), Przełata (w 48 min.) i Biskup (w 63 min.).** Złoty medal zdobyli Czechosłowacy, pokonując po dogrywce Jugosłowian 3:2 (2:2, 0:1).

Mistrzem Węgier został Uupest Dozsa — 58 pkt. wyprzedzając MTK/VM Budapeszt — 56 i Ferencvaros — 48 pkt.

Ekstraklasę opuszczają Halads i Cspele, natomiast Honved i Debreczyn stoczą dodatkowe mecze o pozostanie w pierwszej lidze.

Zakończyły się rozgrywki ekstraklasy piłkarskiej NRD. Mistrzowski tytuł zdobyli piłkarze Dynama Drezno, a z 1 ligi spadły zespoły Wismut Aue i Fortschritt Bischofswerda.

W Duesseldorfie piłkarze RFN wygrali z CSRF 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Bein.

Na stadionie Heysel w Brukseli Belgia zremisowała z Rumunią 2:2 (2:0). Bramki — dla Belgii: S. Scifo Clijsters, dla Rumunii: Rednic (52). Lacatus.

W Lublanie piłkarze Jugosławii przegrali z Hiszpanią 0:1 (0:0). Bramkę w 56 min. zdobył S. Butragueno.

Uczestnicy turnieju „Italia — 90" grali także w Kairze. Piłkarze Egiptu zremisowali z Kolumbią 1:1 (1:0).

Warto przypomnieć, że remis 1:1 z Kolumbią osiągnął kilka dni temu w Poznaniu lider naszej I ligi — Lech.

W towarzyskim, pokazowo-szkoleniowym meczu piłkarskim pierwszoligowy zespół hiszpański Valencia zremisował na własnym boisku z przygotowującą się do obrony tytułu mistrza świata — „Italia — 90" Argentyną 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Valencii — Cuxart dla Argentyny — Dezotti.

W półfinałowym meczu piłkarskich rozgrywek o Puchar Francji doszło do niespodzianki w postaci zwycięstwa zdegradowanej już do II ligi drużyny Racingu Paryż nad mistrzem kraju Olympique Marsylia 3:2 (1:1).

W finale Racing spotka się 2 czerwca br. na Parc des Princes w Paryżu z zespołem Montpellier, który pokonał w drugim półfinale Saint Etienne 1:0 na wyjeździe.

W pierwszym barażowym meczu o I ligę francuską piłkarze Strasbourga pokonali na własnym boisku Nice 3:1 (2:0). Rewanż 29 bm. w Nicei.

W trzecim dniu międzynarodowego turnieju piłkarskiego drużyn młodzieżowych w Tulonie w grupie B Anglia pokonała ZSRR 2:1, Francja wygrała z Portugalią 1:0.

W towarzyskim meczu piłkarskim w Izmirze, Turcja zremisowała z finalistą mistrzostw świata Irlandią 0:0. Reprezentacja Turcji po raz pierwszy wystąpiła pod wodzą nowego trenera — **Seppa Piontka.** Gospodarze lepiej dostosowali się do warunków gry, mieli przewagę, ale nie potrafili wykorzystać nadarzających się szans strzeleckich. Warto zwrócić uwagę, że oba te zespoły są rywalami reprezentacji Polski w eliminacjach mistrzostw Europy.

(asz.)

„Piasek" trzeci na „czasówce"

▽ Romet-specjal dla Sztykiela
▽ Halupczok poza „pudłem"

„Romet-specjal" wartości przeszło miliona złotych, stanowił główną nagrodę przeznaczoną dla najlepszego łódzkiego kolarza, uczestnika rozegranych na welodromie Społem torowych mistrzostw Polski juniorów.

Pierwszym kandydatem był **Maciej Sztykiel,** który triumfował w pierwszym finale wyścigu na 1 km. W piątek przybył rywal — **Robert Karśnicki,** triumfator wyścigu na 3 km. Ale M. Sztykiel nie rezygnował.

W niedzielnym wyścigu dystansowym na 30 km (78 okrążeń) reprezentant Sztykiel wywalczył brązowy medal i stał się właścicielem roweru. W niedzielnej ostatniej próbie łódzkich MP triumfował **P. Zaradny** z kaliskiego Włókniarza, wyprzedzając **J. Korzyniewskiego** z Orląt Gorzów. Obaj zdobyli po 32 pkt., Sztykiel kończył dystans z 29 pkt.

Wyścig drużynowy na 4 km wygrała czwórka skierniewickiego Startu, wyprzedzając Społem **(M. Sztykiel, R. Karśnicki, K. Latocha, P. Jóźwiak)** i Włókniarza Kalisz.

W klasyfikacji klubowej torowych MP juniorów triumfowali reprezentanci Startu Skierniewice (80 pkt.) przed Społem (65 pkt.) i Włókniarzem Kalisz (40 pkt.).

Władimir Pulnikow jest pierwszym zawodnikiem radzieckim, który wygrał etap w dotychczasowej historii Giro d'Italia. Zaatakował on na ok. 10 km przed metą odrywając się od swoich czterech rywali z ucieczki.

Rywalizacja na 9 etapie przebiegała w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Kolarzom praktycznie przez cały czas towarzyszył padający deszcz. Poza Fignonem na trasie wycofało się jeszcze 6 kolarzy. **Halupczok podobnie jak na poprzednich etapach jechał uważnie pilnując lidera G. Bugno.**

10 etap (68 km — jazda indywidualna na czas z Alba do Cuneo) wygrał Włoch L. Gelfi (del Tongo) wyprzedzając o 6 sek. lidera G. Bugno oraz o 57 sek. L. Piaseckiego.

W klasyfikacji generalnej Bugno ma 4 min. i 8 sek. przewagi nad innym Włochem M. Giovanettim oraz 4 min. i 9 sek. nad Francuzem C. Mottetem.

J. Halupczok, który ukończył „czasówkę" dopiero na 15 pozycji, tracąc do zwycięzcy 3.48. Z. Jaskuła był 16 — 3.56. Amerykanin Lemond — 20 ze stratą 4 min i 6 sekund.

W klasyfikacji generalnej Halupczok spadł na 5 pozycję ze stratą 5 minut i 6 sekund, Z. Jaskuła zajmuje 12 miejsce — strata 8 min. i 7 sek.

(ww)

Mamy medalistów

Zgodnie z przewidywaniami, łódzcy badmintoniści nie zawiedli, kończąc rozegrane w hali WAM tegoroczne Akademickie Mistrzostwa Polski wieloma sukcesami. Obok mistrzowskich tytułów łodzianie zebrali wór medali.

Michał Mirowski wygrał finał singla pokonując w decydującym pojedynku swego kolegę klubowego **Marcina Zejmowicza** 2:0 (8, 9).

„Srebro" w deblu przypadło **Mirowskiemu i Zejmowiczowi,** którzy przegrali w finale z Jagodzińskim i Pałweckim (obaj Warszawa) 0:2 (—10, —6), a także **A. Kowalczykowskiej i A. Zaborowskiej** (uległy warszawiankom **Rutkiewicz i Wiechowskiej** 0:2 (—2, —5).

Brązowe medale wywalczyli: **Miłosz** (także w grze deblowej z Nowakiem), **S. Tomczykówna** i **A. Kowalczykowska.** Zaborowska oraz w mikstach: **Mirowski — Zaborowska i Zejmowicz — Kowalczykowska.** Wypada też odnotować, że młodzi łódzcy badmintoniści, choć co najmniej o rok młodsi od rywali (bywało, że i więcej) bili przeciwników także w turnieju seniorskim, sięgając i tu po medale.

Gdyby podobnie uczynili nasi seniorzy...

(wrb)